„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 24. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, CZWARTEK, 24 STYCZNIA, (THURSDAY, JANUARY 24) 1924 Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y CENA 3 CENTY.

MCDONALD OBJĄŁ RZĄDY W ANGLJI

Trzech lordów wchodzi w skład nowego rządu socjalistycznego

W POLITYCE ZAGRANICZNEJ NOWY RZĄD BĘDZIE SIĘ OPIERAŁ NA ZASADACH LIGI NARODÓW

LONDYN, 23 stycznia — Angielska Partja Pracy ujęła ster rządów w Anglji, spełniając starodawne ceremonje angielskie. Premjer Macdonald rozpoczął swe rządy od ucałowania królewskiej ręki, jakby w podziękę za powierzenie mu misji utworzenie nowego gabinetu. Przedstawiciele Partji Pracy idąc za przykładem swego przywódcy, wyrazili swoje zadowolenie z dojścia do władzy pierwszego socjalistycznego rządu w Anglji przez uznanie interwencji „bożej", która z kolei okazała się przychylna dla klasy robotniczej po wiekowem solidaryzowaniu się z magnaterją angielską.

W skład pierwszego rządu socjalistycznego wchodzą najumiarkowańsi przedstawiciele angielskiego ruchu robotniczego, a obok nich trzech lordów.

Oficjalny skład nowego gabinetu angielskiego:

James Ramsay Macdonald — premjer i min. spraw zagr.

John Robert Clynes — przewodniczący parlamentu.

Lord Parmoar — przewodniczący izby lordów.

Wicehrabia Holdane — kanclerz.

Philip Snowden — minister skarbu.

Arthur Henderson — minister spraw wewnętrznych.

J. H. Thomas — minister kolonji.

Stephen Walsh — minister wojny.

Bryg. gen. Christopher Thompson — minister lotnictwa.

Wicehrabia Chelmsford — lord admiralicji.

Sidney Webb — minister handlu i przemysłu.

John Wheatley — minister zdrowia.

Noel Buxton — minister rolnictwa.

William Adamson — minister dla Szkocji.

C. Tievellleyan — minister oświecenia publicznego.

Thomas Shaw — minister pracy.

Vernon Hartshorn — minister poczt i telegrafów.

F. N. Jowet — minister robót publicznych.

Po ogłoszeniu składu nowego rządu nowy premjer odroczył posiedzenie parlamentu do 12go lutego.

FUNDATOR NAGRODY PLANU POKOJU, BOK, ZAPOWIADA DRUGĄ NAGRODĘ

Niezrażony posądzeniem o działanie pod wpływem zagranicy

WASHINGTON, 23 stycznia.— W czasie przesłuchów przed łączną komisją senatu i kongresu w sprawie nagrody w sumie 100,000 dolarów wyznaczonej za najlepszy plan pokoju do którego powinny się przyłączyć i Stany Zjednoczone, filantrop Bok z Philadelfji oświadczył, że zarzut jakoby całą akcję wynalezienia najlepszego planu pokojowego i wyznaczoną nagrodę w sumie 100 tysięcy dol. uskutecznił pod wpływem zagranicy, jest bezpodstawny. Na wszystkie pytania przewodniczącego komisji senatu Mosesa, Bok odpowiadał wymijająco, zapewniając w końcu, że ogłoszenie nagrody za najlepszy plan pokojowy pochodzi z najszczerszych pobudek i umiłowania pokoju dla dobra ludzkości, dla której gotów wyznaczyć drugą nagrodę w sumie nowych 100 tysięcy dolarów, jeżeli pierwszy plan okazałby się niepraktyczny.

MIĘDZYNARODOWI EKSPERCI FINANSOWI ODSZUKUJĄ NIEMIECKIE ZŁOTO

Według wskazówek dostarczonych przez aljancką komisję

PARYŻ, 23 stycznia. — Międzynarodowa konferencja ekspertów finansowych wyznaczyła specjalny komitet z trzech: Mr. Mc Kenna, prezesa londyńskiego banku, byłego angielskiego ministra finansów, Henryego M. Robinsona z Los Angeles i Laurenta Atthalin'a, dyrektora banku paryskiego, którzy się zajmą odnalezieniem ukrytego złota niemieckiego według wskazówek dostarczonych międzyaljanckiej komisji odszkodowaniowej.

Spodziewanem jest, że Mc Kenna, przewodniczący komitetu do odnalezienia ukrytego złota niemieckiego idąc w ślady gen. Dawesa przed przystąpieniem do poszukiwań, stwierdzi niezłomne postanowienie bezwzględnego wykonania poruczonego sobie zlecenia, by międzynarodowa komisja finansowa mogła spełnić poruczone sobie zadanie dla dobra Europy.

Stada wilków zapuszczają się do osad ludzkich

LAPORTE, 23 stycznia. — Dwa stada wilków wypędzone z lasów głodem i silnemi mrozami, zeszły w dolinę rzeki Kaukakee, wyrządzając wielkie szkody w inwentarzu. Zorganizowany na prędce oddział farmerów urządził obławę na napastników wybijając ich do szczętu.

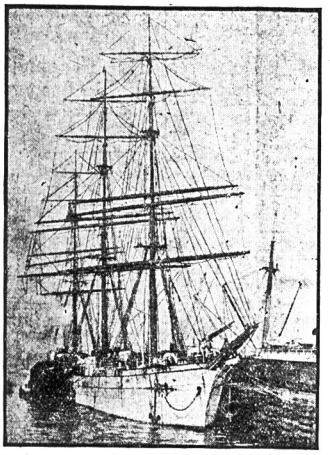

Powyższy trzymasztowiec „Tusitala" odbył podróż z Rio de Janeiro do Brooklyna, N. Y. w ciągu 6 dni, mając obsługę z 24 ludzi

Barbarzyństwa niemieckie wobec robotników polskich

Transport o głodzie i mrozie — Wyzysk ze strony spekulantów — Odcięcie od pomocy konsulatów polskich

Dotychczas meklemburskie ministerjum spraw wewnętrznych nietylko nie cofnęło rozkazu wydalenia robotników polskich, lecz przeciwnie przeprowadza go z całą bezwzględnością. Bandy spekulantów najgorszego typu wyzyskują ciężkie położenie robotników polskich, zmuszonych do wyprzedaży dobytku. Transport robotników odstawiono w nieopalonych wagonach bez aprowizacji do Wrocławia a wszelkie upominania się robotników polskich o porozumienie się z konsulatami polskimi pozostały bez skutku, ponieważ niemieckie władze policyjne i kolejowe oświadczyły, iż robotnikom nie wolno opuszczać wagonów.

„Baltische Presse" pisze, że obecne wydalania Polaków z Niemiec porównać można do wydalań Polaków w roku 1895, których dokonał Bismarck, przyczem zaznaczyć należy, że ówczesne wydalenia były daleko łagodniejsze.

„Vorwaerts" potępia w ostrych słowach wydalanie polskich rodzin robotniczych z Niemiec i stwierdza, że odtransportowywanie do granicy polskiej odbywało się w sposób bezplanowy. Pociąg dla wydalonych uruchomiono w niedostatecznej liczbie, a rząd meklemburski nie uważał za stosowne uwiadomić konsulaty polskie w Niemczech o wydalaniach. Robotnikom nie dano żadnej możności zaopatrzenia się w dokumenty, upoważniające do przekroczenia granicy. W pewnej chwili nawet w pogranicznej miejscowości Zawilno znajdowało się przeszło 1000 robotników z rodzinami i dziećmi pod gołem niebem. Pracodawcy nie dali wydalonym pieniędzy na podróż, choć byli obowiązani do tego na mocy kontraktu.

66-letni uwodziciel polskiego chłopca aresztowany

JERSEY CITY, 23 stycznia. Dwunastoletni Antoś Skiba, zamieszkały z rodzicami pnr. 223 Grand ulica, Jersey City, idąc 11 stycznia wraz z swoim młodszym braciszkiem Józiem ulicą, został napotkany przez 66 letniego Morriseya, który zabrał chłopców do teatru a potem odprawiwszy młodszego chłopca do domu, starszego zabrał ze sobą do New Yorku, gdzie go trzymał przy sobie tak długo, jak mu starczyło pieniędzy. Po kilku dniach chłopiec powrócił do domu rodziców i opowiedział ojcu o swoich przejściach. Ojciec chłopca powiadomił policję, która aresztowała Morrisey'a, gdy przybył do Jersey City na potajemną schadzkę z chłopczykiem Skibą.

Prez. Coolidge nakazuje uporządkowanie Ellis Island

WASHINGTON, 23 stycznia. — Prezydent Coolidge zażądał od kongresu uchwalenia 300,000 dolarów na przeprowadzenie na Wyspie Ellis Island potrzebnych ulepszeń dla wygody przybywających z Europy imigrantów, którzy dotychczas zmuszeni byli spać na ławach i przykrywać się cienkiemi blankietami.

Śmierć najstarszej kobiety w St. Zjedn.

LEGUNDO, 23 stycznia. — Roberta Marez, uważana za najstarszą kobietę w Stanach Zjednoczonych zmarła dzisiaj w swoim domu, mając 135 lat. Pani Marez urodziła się w Meksyku, w roku 1789, jak wykazują dokumenty rodzinne, znajdujące się w posiadaniu rodziny zmarłej staruszki

Kapitan okrętu wojennego „Tacoma" poszedł na dno wraz z okrętem

Załoga okrętu uratowana przez rewolucjonistów meksykańskich — Zbyt częste wypadki katastrofalne w amerykańskiej flocie handlowej

VERA CRUZ (Meksyk), 23 stycznia. — Herbert Sparrow, kapitan okrętu wojennego „Tacoma", który przed kilku dniami wjechał na skały w odległości 12 mil od portu Vera Cruz, nie mogąc uratować powierzonego sobie okrętu, zarządził przewiezienie załogi okrętowej na ląd przy pomocy meksykańskich okrętów rewolucyjnych, a sam pozostał na pokładzie okrętu skazanego na pewną zgubę.

Mimo wszelkich perswazyj, by ratował się przed pewną śmiercią, kapitan Sparrow pozostał na swym stanowisku wraz z dwoma operatorami telegrafu iskrowego, którzy postanowili podzielić los swego dowódcy. Niedługo czekali na śmierć. Silny huragan szalejący wczoraj w nocy przy wybrzeżach Meksyku, uderzył z całym impetem na resztki rozbitego okrętu i zepchnął je w głębie morskie.

Częste katastrofalne wypadki w amerykańskiej flocie wojennej, wywarły w kołach rządowych przykre wrażenie, które nie pozostanie bez pewnych następstw. Spodziewanem jest, że departament floty zarządzi przeprowadzenie dokładnego śledztwa dla wykrycia właściwych przyczyn katastrofalnych wypadków, które zbyt często wydarzają się w amerykańskiej flocie wojennej i przypisywane są nieszczęśliwemu zbiegowi okoliczności.

LITTLE ROCKS, 23 stycznia. — Dwie panny i jeden młody mężczyzna, zostali znalezieni w automobilu zmarznięci na śmierć, podczas gdy drugi mężczyzna wyszedł na główną drogę dla sprowadzenia pomocy.

DROBNE OGŁOSZENIA
NA NUMER NIEDZIELNY POWINNY BYĆ DOSTAWIONE NAJPÓŹNIEJ W PIĄTEK WIECZÓR

Stalin przyszłym dyktatorem bolszewików

Polacy w Bridgeport, Conn. protestują przeciw ograniczeniom imigracji

BRIDGEPORT, CONN 23 stycznia. — Polonja zamieszkała w Bridgeport, Conn. za pośrednictwem swego klubu republikańskiego złożonego z obywateli amerykańskich, pochodzenia polskiego, zaprotestowała przeciw proponowanym ograniczeniom imigracyjnym zawartym w projekcie Johnson'a, które w razie uzyskania mocy prawnej, byłyby wielką szkodą dla St. Zj., wykluczając od przyjazdu do St. Zj. żywiołów pożytecznych dla tego kraju. Uchwalono odpowiednie rezolucje, które zostały przesłane na ręce senatorów Brandige i MacLee w Washingtonie.

EKSPERCI FINANSOWI USTALAJĄ MARKĘ NIEMIECKĄ

ORGANIZUJĄ NOWY NIEMIECKI BANK PAŃSTWOWY

Oparty na rezerwie złota i walutach zagranicznych

PARYŻ, 23 stycznia. — Międzynarodowa konferencja ekspertów postanowiła ustalić kurs marki niemieckiej, jako pierwszy krok dla uratowania Niemiec od zagrażającego chaosu. W tym celu ma być zorganizowany nowy emisyjny bank niemiecki oparty na rezerwie złota i walutach zagranicznych, jakie się znajdują w skarbcach narodu niemieckiego i obywateli niemieckich którego zadaniem na początek będzie współdziałanie z kapitałami zagranicznemi.

Zorganizowanie tego banku posłuży za pierwszy krok do doprowadzenia równowagi w budżecie niemieckim.

Szybka i energiczna inicjatywa międzynarodowej konferencji ekspertów budzi w kołach aljanckich zarówno jak i niemieckich nadzieję, że odpowie przyjętemu na siebie zadaniu i przyczyni się do uratowania Europy a szczególnie Niemiec od zagrażającej im zupełnej katastrofy ekonomiczno-finansowej i umożliwi wypłatę zaległych aljantom odszkodowań.

Nauczyciel — żonobójca aresztowany

STANFORD, Ky., 23 stycznia. — Melvin Wright, nauczyciel w szkole publicznej w Pleasant Point, oskarżony o bicie i znęcanie się nad swoją 16 letnią żoną, którą zmuszał jako nieletnią do chodzenia do szkoły, gdzie jako uczennicy wymierzał karę za przewinienia nie mające żadnego związku z nauką. Ostatnio nie mogąc zmusić nieletniej żony do napisania na tablicy szkolnej oświadczenia: "Nigdy nie całowałam innego mężczyzny, tylko swego męża", sprawił młodej żonie tak dotkliwe cięgi, że uciekła do ojca, który wyjął warant na brutalnego zięcia, każąc go aresztować. Brutalny nauczyciel został aresztowany za naruszanie przepisów szkolnych i puszczony na wolność do czasu rozprawy po złożeniu 500 dolarów kaucji.

Marynarz pożarty przez rekiny

PHILADELPHIA, 23 stycznia. — Kapitan norweskiego okrętu "Commodore Rollino", po przybyciu do portu zawiadomił władze portowe, że 11-go stycznia, gdy okręt jego znajdował się w pobliżu Wyspy Jamaica, marynarz Ole Grundson spadłszy do morza został jednej chwili rozszarpany przez rekiny płynące tuż za okrętem.

TROCKI POD DOZOREM POLICYJNYM

Karol Radek zagrożony skazaniem na banicję

BOLSZEWICKA ROSJA W PRZEDEDNIU NIEPEWNEJ PRZYSZŁOŚCI

MOSKWA, 23 stycznia. Bolszewicy rosyjscy łamią sobie głowy, kogo wybrać na miejsce zmarłego Lenina, czerwonego dopsoto Wszechrosji. Jeszcze za życia Lenina w kołach bolszewickich wskazywano dyskretnie na Stalina, zaufanego przyjaciela Lenina, jako na naturalnego jego następcę. Stalin bolszewicki komisarz dla narodowościowych spraw, jest Gruzinem z pochodzenia i człowiekiem niezwykle silnego charakteru, skutkiem czego otrzymał przydomek „Stalin" — od stali.

Mimo ogłoszenia wiadomości o wyjeździe Trockiego z polecenia lekarzy nad Czarne morze dla poratowania zdrowia, w kołach jego zwolenników panuje przekonanie, że Trocki został zatrzymany przez władze bolszewickie w Moskwie i oddany pod ścisły nadzór policyjny. W kołach zaś rządowych krążą innego rodzaju pogłoski, że przyjaciele Trockiego zatrzymali go gdzieś na ustroniu, by go mieć pod ręką w razie wybuchu nieprzewidzianych wypadków w związku ze śmiercią Lenina i wyznaczeniem jego następcy, który się nieuniknione wobec poważnego rozłamu wśród komunistów rosyjskich.

Stalin kandydował na nowego premjera bolszewickiego Rosji, w jednem z przemówień na odbywającym się w Moskwie wszechrosyjskim kongresie komunistycznej partji oświadczył delegatom, że wielu wybitnych działaczy komunistycznych zostało z partji usuniętych, za szerzenie niezgody partyjnej, powodującej rozłam partji, a wielu zostanie usuniętych, jak Radek, jeżeli nie zaprzestaną swej destrukcyjnej roboty.

WYBORY DO PARLAMENTU WŁOSKIEGO WYZNACZONE NA WIOSNĘ

Król podpisze dekret o rozwiązaniu starego parlamentu — Faszyści pewni swego zwycięstwa

RZYM, 23 stycznia. — Rząd premjera Mussoliniego przerwał długotrwałe milczenie w sprawie oddawna zapowiadanych wyborów ogłaszając wiadomość o rozwiązaniu parlamentu i wyznaczeniu nowych wyborów na 6 kwietnia.

Dekret o rozwiązaniu obecnego parlamentu i rozpisaniu nowych wyborów ,zostanie podpisany przez króla w piątek 25 stycznia, równocześnie z podpisaniem nowego serbskiego traktatu przyjaźni.

Faszyści są pewni swego zwycięstwa w nowych wyborach, ale czynią wszystkie wysiłki, aby zwycięstwo było kompletne i usprawiedliwiało dotychczasowe ich twierdzenia, że ich program polityczny cieszy się poparciem całego narodu włoskiego.

NOWA OFIARA EKSPLOZJI KSIĘŻYCÓWKI

HOBOKEN, 23 stycznia. — Fr. Bayer, zamieszkały pn. 555 First St., w Hoboken, N. J., został aresztowany wczoraj i puszczony po złożeniu $1,500 kaucji w związku z eksplozją księżycówki, skutkiem której jego piętnastoletnia córka doznała śmiertelnych poparzeń i walczy ze śmiercią.

St. Zj. sprzedają Meksykowi dalsze zapasy broni i amunicji

WASHINGTON, 23 stycznia. — Rząd Stanów Zjednoczonych sprzedał rządowi meksykańskiemu dalsze zapasy broni i amunicji, które będą doręczone przedstawicielom rządu meksykańskiego w El Paso, Tex. Wśród sprzedanych zapasów znajduje się 5.000 karabinów, 2,500 rewolwerów i znaczna ilości amunicji. Razem dotychczas rząd Stanów Zjednoczonych sprzedał rządowi meksykańskiemu 10,000 karabinów, 8 aeroplanów i 5,000,000 pasów amunicji.

NOWY RZĄD ANGIELSKI BĘDZIE BARDZO OSTROŻNYM Z FRANCJĄ

WASHINGTON, 23 stycznia. — Nowy rząd angielski wobec wielkich trudności w samej Anglji, jak przewlekające się bezrobocie i obecny strajk kolejowy i inne nieprzewidziane przeszkody, które poważnie zacieżną nad ożywieniem angielskiego przemysłu, postanowił w sprawach polityki zagranicznej szczególnie z Francją, być bardzo ostrożnym i działać powoli.

W kołach angielskich przywódców robotniczych panuje przekonanie, że dobrobyt angielskiej klasy pracującej dopóty nie wróci, dopóki nie zostanie ostatecznie załatwiona sprawa niemieckich odszkodowań i Bolszewicka Rosja uznana przez Anglję, i wszystkie państwa aljanckie.

DOBRE SERDUSZKA DZIECI POWODEM POŻARU DOMU

Jaś Szumski zapalił papiery w piwnicy, by ogrzać swego przyjaciela pieska

SPRINGFIELD, Mass., 23 stycznia. — Wszedłszy rano do piwnicy swego domu 5 letni J. Szumski, i jego 3 letnia siostrzyczka Rozalja, poczęli się litować nad swym ulubieńcem pieskiem marznącym z zimna. By ogrzać swego przyjaciela-pieska, mały Jaś Szumski wpadł na nieszczęśliwą myśl zapalenia kupki papierów, położonych w pobliżu budy pieska. Gdy od zapalonych papierów zajął się sufit piwnicy, mały Jaś jeszcze sobie nie zdawał sprawy z niebezpieczeństwa jakie mu zagrażało. Dopiero gdy gorąco i dym począł mu dokuczać, porwał siostrzyczkę za rączkę i wybiegł na podwórze, wołając ratunku dla swego pieska, któremu, według jego przypuszczeń, musiało również być za gorąco. Przybyli na wołanie dzieci sąsiedzi i następnie straż pożarna, nie zdołali już uratować palącego się domu, który został zniszczony do fundamentów, wyrządzając szkody na kilka tysięcy dolarów.

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Tymoteusza.
Dzisiaj — Mróz.

Czeki: 9,090,000.
Przekazy: 8,888,000.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Czwartek: La Savoie z Havru, Fort St. George z Bermudy
Piątek: America z Bremen, Stuttgart z Bremen,
Sobota: Rotterdam z Rotterdamu, Scythia z Liverpool

Odpłyną z New Yorku:

Czwartek: Seydlitz do Bremen, Thuringia do Hamburga, Amasis do Antwerpji.
Pittsburgh do Hamburga,
Piątek: Puget Sound do Kopenhagi, Commodore Rollins do Kingston,
Sobota: Aquitania do Southampton, Ansonia do Liverpool, Veedam do Rotterdamu, Winifredian do Liverpool, President Harding do Bremy, Calamares do Port Linion

ŻNIWO ŚMIERCI

Od lgo stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
22
Od ku i noży
9
Od wódki
12

POJUTRZE

BAL „ECHA"

Znane i nigdy nie ustające w pracy T-wo śpiewu "Echo" urządza w dniu 26-go stycznia r. b. Wielki Bal Maskowy. Tańce odbywać się będą w trzech salach Domu Narodowego, pn. 19-2 St. Marks Place. Komitet zabawowy postarał się o dwadzieścia wspaniałych nagród wartości przeszło $400. Które będą rozdane za najlepkniejsze i najkomiczniejsze kostjumy. Do tańców przygrywać będzie orkiestra p. Zimnocha. Niespodzianki "Echa", które przygotowano na bal powyższy są rzeczywiście czemś co zdumi i wprowadzi w zachwyt każdego z przybyłych gości.

W rozmowie z reporterem "Nowego świata", jeden z członków komitetu zabawowego T-wa "Echa", powiedział: "Pracujemy usilnie, aby nasz Bal Maskwoy wypadł jaknajwspanialej. Ręczymy, że każdy ubawi się i ucieszy, jak nigdy. Kto przybędzie — zadowolenie zupełne mieć będzie.

Z powyższego sądzić można, że zapewnienia "echistów" o wspaniałej zabawie nie są czczą reklamą, ale rzeczywistą prawdą. Zresztą, każdy kto zna ich bale wie, że najlepiej się na nich ubawić można.

Początek o godzinie ósmej wieczorem. Ceny biletów przystępne dla kieszeni każdego rodaka.

Skutki burzy morskiej

Do portu tutejszego zawinął okręt "La Bourdonnais" należący do French Line, który przetrzymał olbrzymią burzę morską, jaka go spotkała na środku oceanu Atlantyckiego. Skutki burzy były straszne. Fale morskie zalewające pokład połamały barjery — ławki, łodzie ratunkowe, a nawet uszkodziły przód okrętu w kilku miejscach.

Kto wie, coby się z tym okrętem stało, gdyby nie kapitan i jego marynarze, będący doświadczonymi synami morza, — nie umieli dostatecznie manewrować parowcem.

Obchód Proletarjczyków urządza Oddział "Potęga" No. 34ty Związku Socjalistów Polskich, we środę dnia 6go lutego, w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl., w New Yorku. Przemawiać będą znani mowcy.

Zawiadomienie

Podaję niniejszem do ogólnej wiadomości, że zerwałem stosunki z Polskim Teatrem w New Yorku, pod dyrekcją p. Wandycz i o. Ochrymowicza i więcej w Teatrze tym występować nie będę.

Równocześnie dziękuję Sz. Publiczności za tyle dowodów sympatji i poparcia, okazywanych mi podczas moich występów i polecam się nadal jej łaskawej pamięci.

Józef Kallini.

Dzisiaj odbędzie się rocznie posiedzenie akcjonarjuszy Domu Narodowego, o godz. 7:30 wiecz. na sali górnej. Każdy akcjonarjusz winien przynieść ze sobą akcję, gdyż w przeciwnym razie na salę obrad wpuszczonym nie będzie.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ!
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej
SZKOLE TAŃCÓW
177 East 84th Street
Róg Third Avenue
Zawsze otwarte. Ceny umiarkowane. Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

Nasz reporter zadaje codziennie przechodniom pytania, na które odpowiedzi są drukowane w następnym dniu

Pytanie:

Czy balon sterowy „Shenandoah", należący do St. Zj. powinien odbyć podróż do bieguna północnego?

Miejsce:

East Side między 5-tą a 8-mą ulicami.

Odpowiedzi:

Władysław Stępiński, elektromonter, 207 East Houston ulica, New York City. — Jeżeli powodować się mam w tym wypadku bezstronnością odpowiem, że nie. Niech ci, którym w głowie siedzą takie pomysły przypomną sobie los obsługi balonu francuskiego „Dixmude", który zginął wskutek eksplozji w drodze do Afryki. Jeżeli im to nie wystarcza za dostateczną naukę, to winien nią być ostatni wypadek, jaki spotkał „Shenandoah", podczas burzy, która nim miotała przez kilkanaście godzin i nadwyrężyła komory gazowe, oraz powłokę i szkielet. Dobrze, żeni kt z obsługi nie zginął. Jednak, kto wie co nastąpi? Przeznaczenie jest ślepe i może wypadek ostatni ma być ostrzeżeniem dla śmiałków, chcących zwyciężyć naturę.

* * *

Helena Kordelaka, Christopher ul., New York City. — Czynu amerykańskich lotników nie potępiam ani też nie chwalę. Gdy chodzi o zdobycze naukowe trzeba być przygotowanym na ofiary tak w ludziach, jak i w pieniądzach. Jeżeli balon „Shenandoah" odbyłby szczęśliwie podróż do bieguna i wrócił cało, wówczas St. Zj. miałyby palmę pierwszeństwa w lotnictwie oraz tytuł odkrywcy bieguna północnego, gdzie dotychczas żaden człowiek biały nogą nie stanął.

* * *

Jan Mirecki, krojczy sukien damskich, 151 East 1 ulica, New York City. — Tak. Ameryka jest krajem przodującym we wszystkich dziedzinach przemysłu i handlu, a tylko pozostaje nieco w tyle w eksploatacji krajów nieznanych ludziom białym. Wyprawa balonu „Shenandoah" jest cokolwiek niebezpieczną, ale zwaywszy na ekwipunek, jaki otrzyma jego obsługa ewentualne niebezpieczeństwo tegoż balonu o tyle zmniejsza się.

Czy to przedsięwzięcie zostanie uwieńczone powodzeniem to inna kwestja. Zresztą, czego się dzisiaj dla nauki nie robi?

Jutro odbędzie się roczne posiedzenie Tow. „Kółka Przyjaciół" Gr. 111 Z. N. P. o godz. 8-ej wiecz. w Domu Narodowym. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór nowego zarządu na rok 1924. Obecność wszystkich członków konieczna.

„Przyjechała Kuzynka"

Wszyscy, którzy chcieliby wiedzieć skąd Przyjechała Kuzynka i jak wygląda, niech nie zapomną, że w sobotę, dnia 26go stycznia, 1924, Chór Wanda z Bronx, wystawia Operetkę „Kuzynka z Ameryki", w trzech aktach, pod reżyserją p. Józefa Kallinego, w Domu Narodowym, 705-707 Courtlandt Ave., Bronx, N. Y. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Zaznaczyć jednak trzeba, że najważniejszym jest, że wszystkie role męskie i żeńskie spoczywają w rękach młodych i hożych Wandzistek. Pierwszy raz da się widzieć na scenie Polonji Polskiej w Ameryce, jak role męskie odegrają panienki.

Po operetce Wielki Bal do samego rana, przy dźwiękach Pierwszorzędnej Orkiestry.

Nasze Wandzistki, zawsze starają się, aby ich gości jak najlepiej ubawić, i aby każdy miał jak najlepsze wrażenie z ich zabaw, więc i tą razą wszyscy się zabawią do samego rana, i nie zapomną nigdy operetki danej przez Amatorki Chóru Wandzistek.

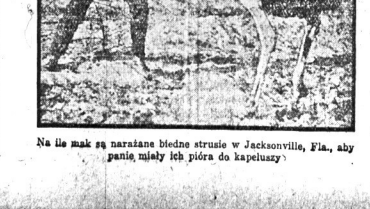

Na ile mak są narażane biedne strusie w Jacksonville, Fla., aby panie miały ich pióra do kapeluszy

Ignacy Ulatowski, artysta-komik

W niedzielę, 27go stycznia, napewno nie będzie takich, ktoby nie pragnął ujrzeć na scenie Teatru Polskiego pod dyr. T. Wandycz i Ochrymowicza wesołej, roześmianej twarzy, dobrze nam znanego i ogólnie lubianego artysty Ulatowskiego w operetce "Nitouche". Popisy ma on nielada. Do spazmów śmiać się trzeba z jego nocnej miłosnej wyprawy. Partnerką jego jest niezrównana w roli "Nitouche" p. Marjewska, jedyna wykonawczyni tej roli na scenie teatru warszawskiego "Nowości". Reszta ról spoczywa w rękach znakomitych wykonawców a mianowicie pań: Pirand, Mirskiej, Wandycz, Lubicz, Kilińskiej; oraz panów: Ochrymowicza, Płakowskiego, Bromińskiego, Gruza, Pałaszyńskiego, Bojkowskiego, Nęckiego i innych. Przy pianinie zasiędzie pani M. Urban.

Na scenie tańce, śpiewy, duety, kostjumy francuskie i stylowe. Akt 1szy w klasztorze w pensjonacie. Akt 2gi na scenie francuskiej operetki. Akt 3ci w koszarach wojskowych. Akt 4ty znowu w klasztorze. Nader komiczna sytuacja. Treść zadziwiająco ciekawa. Całość wykwintnie lekka i dowcipna. Piękna muzyka francuska Sztuka ta otrzyma nader staranną wystawę i opracowanie. Zapraszamy tych wszystkich, którzy uczęszczają na każdą premjerę Teatru Polskiego. Bilety już są do nabycia u p. Witkowskiego, 7 ul.; P. Bialski, 7 ulica; u Mechaników 57 ul.; u p. Eljasza Orzechowskiego (biuro szyfkart), 572 4 Ave., South Brooklyn, pomiędzy 15 a 16 ul. W dzień przedstawienia przy kasie od 6 wieczór.

Sokoli mają w czwartek ćwiczenia w Washington Irving High School (E. 16 ul.) dla starszych i dzieci. Początek o godz. 6ej wieczór. Koniec o 11 w nocy. Oprócz tego druhowie rozegrają match w piłkę koszykową.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA

Byłem na odczycie.

Ktoś tam opowiadał o krwawej rewolucji francuskiej i o niekrwawej rewolucji angielskiej, która zakończyła się przed kilkoma dniami zwycięstwem robotników w parlamencie angielskim.

"Nazywam się „Takitak" — powiada do mnie mój sąsiad.

Nazwisk nigdy nie mogę zapamiętać. Czasami nie chcę. Często nie chcę i nie mogę.

„Wiecie" — powiada — mam do Was prośbę. Jako że się włóczycie po całych dniach, czy nie moglibyście pomóc mojemu siostrzeńcowi, który tu do Ameryki przyjechał przed kilkoma tygodniami? Przyjechał ze Lwowa — gdzie chodził do gimnazjum. Jest bardzo wykształcony i mądry chłopak. A teraz widzicie **musi pracować w fabryce w Passaic.**

„No więc?"

„Żeby mu jakiej **lepszej roboty znaleźć,** nic takiej ciężkiej w fabryce. On do gimnazjum chodził".

* * *

Chciałem towarzyszowi powiedzieć, że dzisiaj lepiej jest uczyć się zawodu, niż studjować filozofję.

Robotnik ma się dzisiaj najlepiej.

Wykształcony, doświadczony, porządny robotnik, celujący w swoim zawodzie, ma się o wiele lepiej, aniżeli człowiek, który na życie zarabiać musi swojem wykształceniem.

Student gimnazjalny ze Lwowa może być bardzo szczęśliwym i dobrym robotnikiem w New Yorku. Nie należy gardzić pracą fizyczną, ani uważać tej pracy za upokorzenie. Nie panie!

Powiedzcie siostrzeńcowi, w mojem imieniu, że niejeden z nas inteligentnych proletarjuszy zazdrości robotnikowi.

Włóczęga.

Nowy sygnalizator dla policji kołowej został demonstrowany Departamentowi Policji w New Yorku, przez wynalazcę Charles'a S. Kayser z Montclair, N. J.

Z TEKI REPORTERA

Chór Polonia ma dzisiaj lekcję śpiewu. Początek o godz. 8ej wieczorem, w Domu Narodowym 19 St. Marks Place. Obecność wszystkich śpiewaków konieczna, gdyż dyr. przygotował kilka nowych pieśni, które opracowane być muszą w krótkim czasie.

Chór żeński "Wanda" z Bronx ma dzisiaj lekcję śpiewu. Początek o godz. 8ej wiecz., w Domu Narodowym przy Courtlandt Ave. Obecność członkiń wymagana.

Lekcja muzyki odbędzie się w czwartek o godz. 8ej wiecz. w Domu Narodowym. Przeto członkowie Tow. Muz. "Moniuszko" winni skorzystać ze sposobności i przybyć tłumnie na powyższą lekcję.

Murzyni zaczynają coraz bardziej pokazywać swoje pazury— czego dowodem był wiec protestacyjny przeciwko okupacji wyspy Haiti przez Stany Zjednoczone. Wiec ten odbył się w Grace Congregational Church, 308 West 138 ul. Jaki był rezultat obrad, dotychczas niewiadomo.

Admirał Plunkett, dowódca garnizonu morskiego w Brooklynie, zażądał od prokuratorji zamknięcia 200 lokali publicznych na Sands ulicy, które były w swoim czasie przeznaczone dla marynarzy.

Bardzo nieprzyjemną sprawę będzie miał aptekarz Leon Goldsmith, z pn. 420 West End Ave., Jest on oskarżony o podrabianie znanych pastylek na kaszel i mydła do golenia. Znajduje się on obecnie na wolnej stopie, gdyż złożył 20 tysięcy dolarów kaucji przepisanych przez Grand Jury.

PAMIĘTAJCIE o Balu Maskowym "ECHA", **który się odbędzie w sobotę w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl.**

SPROSTOWANIE

W liście umieszczonym w "Nowym Świecie" z 12 b. m. zaszła pomyłka w podaniu nazwiska członka zarządu Tow. "Samopomoc." Powinno było być wymienione nazwisko Wiktor Wajdowicz, kasjer, a nie ob. Wołyniec.

Aczkolwiek William Vanderbilt jest żonaty, pracuje on jako posłaniec biurowy za $8 dziennie.

Z ŻYCIA ROBOTNIKÓW

Zebranie dentystów

W czwartek, 24 stycznia r. b., o godz. 8ej wiecz. odbędzie się w Stuyvesant Casino (9 ul. i 2 Ave.) zebranie masowe dentystów. — Głównym celem powyższego zebrania będzie zorganizowanie unji dentystów i polepszenie przez to warunków ich bytu. Przemawiać będą: org. Amer. Fed. Pracy, p. A. Marks; Rose Sneidermen; M. Abramson, Joseph D. Caunon, przewodniczący egzekutywy Rotbotn. Dentyst.

Pierwsza ofiara zimna

Na jezdni pod strukturą kolei górnej, mieszczącej się na narożniku ulic 128 i 3 Ave., dyżurny policjant znalazł skostniałe zwłoki 58 letniego żebraka nazwiskiem Tomasz Enright. Lekarz pogotowia ratunkowego, który przy był, celem zabrania zwłok zmarłego, orzekł, że przyczyną śmierci było zmarznięcie. Enrigth'a znaleźli posterunkowi i mieszkańcy góry miasta. Nocował on zazwyczaj w tanich zajazdach, ale brak pieniędzy zmusił go do korzystania z noclegu na ziemi, która go przyjęła pod swoją opiekę...

Wielki Bal

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Polonję z New Yorku i okolicy, iż dnia 2-go lutego r. b. Tow. „Wolna Polska" urządza wielki bal w Domu Narodowym przy St. Marks Place.

Szczególnie na uwagę zasługuje, iż Tow. „Wolna Polska" ofiaruje dwie piękne nagrody, za popisy w tańcach, a to: jedna para otrzyma nagrodę za odtańczenie walca; druga para zaś otrzyma nagrodę za odtańczenie oberka.

Będzie również wiele innych niespodzianek. Do tańca będzie przygrywać polska orkiestra, szeroko znana Polonji w New Yorku, pod batutą prof. W. A. Wołyńca ,która zawsze na wszelkich okazjach przygrywa najpiękniej.

WIECZOREK TANECZNY

34 Oddział Z. S. P. „Potęga" urządza dnia 9 lutego o godz. 8-ej wieczór Wieczorek Taneczny, w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, w New Yorku.

Wstęp 50 centów.
Różne niespodzianki.

W dzień urodzin

nie możecie sprawić większej przyjemności w domu, nad tą, gdy wchodząc z zapalonemi świeczkami na tę uroczystość, przynosicie wyborne ciasto owocowe. Dzięki Mother Drake's Ciastu Owocowemu, każda matka może urządzić prawdziwą ucztę w dniu urodzin swego syna lub córki, zwłaszcza, gdy sama nie jest w stanie upiec ciasta z tak wielu przymieszkami. Mother Drake's Ciasto Owocowe upamiętnia dzień urodzin.

Restauracja pod nazwą
MOSCOW INN
161 West 44 St. New York
Tel.: Briant 0450.
Dzisiaj i codziennie występuje cygański chór pod dyrekcją Dubińskiego
Śniadanie z pięciu dań — 75 c.
Obiad z siedmiu dań — $1.25.
Dyrektor kuchni P. Wdowiczenko.
Dyrektor orkiestry A. Miller.
Dział koncertowy od 6 do 9 i od 11-ej do zamknięcia.

SMUTNA KRONIKA POLSKA

Z różnych stron

Z DETROIT

Miłość i nieszczęście zawsze razem kroczą. Wie o tem Ciszewska dobra żona i matka.

Pani Józefina Ciszewska, 22 letnia żona Benjamina Ciszewskiego z Niagara Falls i matka dwuch synów: Benjamina (lat 5) i Archibalda (lat3), zamieszkała w Detroit jako żona Makarego Komorowicza (3175 Arndt St.), znajduje się w areszcie policyjnym, pod dozorem policjantki, pani Galińskiej, oskarżona o wielożeństwo (bigamję). Na podstawie zeznań, otrzymanych od niej przez policjantkę Galińską, rzecz miała się następująco:

Przed dwoma miesiącami Ciszewska zakochała się w pewnym młodzieńcu w Niagara Falls i z nim razem uciekła do Detroit. Po spędzeniu z nim dwuch miesięcy, Ciszewska, która swe dzieci kochała również, zatęskniła za niemi, powróciła więc do Niagara Falls potajemnie, podstępem zabrała dwoje swych dzieci i z niemi powróciła do Detroit. Lecz gdy tutaj przybyła, kochanka swe go już nie zastała, więc groziła jej wraz z dziećmi kompletna nędza. W tym samym czasie spotkała Makarego Komorowskiego, lat 28, który się w niej zakochał i ofiarował jej małżeństwo. Jak Ciszewska powiada, miała do wyboru albo cierpienie z powodu głodu i chłodu wraz ze swemi dziećmi, albo dwużeństwo, i wybrała to ostatnie. Komorowicz, któremu po wiedziała, że ma dwoje dzieci, zgodził się je utrzymywać i płacił jej po 810 tygodniowo na każde. Kobietę tę aresztowali detektywi na oskarżenie jej męża Ciszewskiego z Niagara Falls, który dowiedziawszy się o jej pobycie i postępowaniu w Detroit, wyjął na nią warant pod oskarżeniem o dwużeństwo i kazał ścigać. Następstwem — uwięzienie Ciszewskiej-Komorowiczowej. Dzieci Ciszewski zabrał do siebie i zamieszkał z niemi pod nr. 13435 Dean St., w Detroit.

* * *

W Federal Court miała się odbyć sprawa Potty'ego Lovaglia, zam. pn. 1003 — 4 Ave., Brooklyn, który był winny przestąpienia prawa prohibicyjnego. Gdy podsądny nie zgłaszał się, posłano po niego policję. Jakież było zdziwienie detektywów, gdy ci, przybywszy do domu Lovaglia, dowiedzieli się, że zmarł na atak sercowy w drodze do sądu. Wobec śmierci winnego, sprawa została umorzona.

Bal Karnawałowy „Lutni"

W sobotę ,dnia 16-go lutego br. staraniem Kółka Mandolinistów "Lutnia" z New Yorku urządzony zostanie wspaniały bal karnawałowy.

Kółko Mandolinistów, robiąc za bawy publiczne, czy prywatne, stara się mieć na swym programie dobrze pomyślane urozmaicenia. Tym razem obok doskonałej orkiestry, tańca przy świetle księżyca (Moonlight Dance) i innych upiększeń, mandoliniści przeznaczyli 5 nagród w złocie po $5 każda dla pań za najmodniejsze suknie balowe.

Zatem Szan. Panie i Panienki, szykujcie się na dzień 16-go lutego na tenże bal do Domu Narodowego na 8ej ulicy w New Yorku, aby swą obecnością przyczynić się do uświetnienia tej zabawy i ewentualnie dostać jedną z nagród.

Zjednoczenie Śpiewaków Polskich na Wschodzie

Posiedzenie miesięczne delegatów do Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie, odbędzie się w piątek wieczorem o godz. 8ej dnia 25 stycznia, br. w lokalu Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Pl., New York..

Obecność każdego delegata, jak również członków zarządu Zjednoczenia, jest pożądana.

Cześć Pieśni!

F. K. Hojnowski, sekr.

Ulga na kaszel
„Piso's" pomaga szybko dzieciom i dorosłym. Przyjemny syrop. Nie zawiera środków narcotycznych. Wielkość 25c. i 60c. Do nabycia wszędzie.

W SOBOTĘ

Na trzech salach
Domu Narodowego

Maskarada i
BAL
„ECHA"

PREMJERA — OPERETKA W TEATRZE POLSKIM
występuje
P. Marjewska i P. Ulatowski
„NITOUCHE"
wesoła operetka w 4 aktach
TAŃCE — ŚPIEWY — KUPLETY
w Niedzielę 27-go stycznia
W WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL
przy 16ej ulicy i Irving Place
Początek o godz. 8-ej wiecz. punktualnie
UWAGA NEW JERSEY!
3-go Lutego w Bloomfield
10-go Lutego w Newarku
11-go Lutego w Philadelphii
24-go Lutego w Bayonne

Radą Oświatowa Zł. Pol. Tow. w New Yorku
urządza
WIECZOREK
NA OTWARCIE KAMPANJI BUDOWY WŁASNEJ SZKOŁY POLSKIEJ
Na zakończenie półrocza szkolnego będzie odegraną sztuka ludowa, pt.:
„WICUŚ NIECNOTA"
Uczennice szkoły Luni Nestor wykonają tańce klasyczne. — Chór dzieci, orkiestra i deklamacje.
Po przedstawieniu TAŃCE DLA STARSZYCH
W NIEDZIELĘ, DNIA 27-GO STYCZNIA 1924
o godzinie 4-ej po południu
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl.
Wstęp dla dorosłych 50c, dla dzieci 10c.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

W sobotę, dnia 26-go stycznia, o godzinie siódmej, w sali Domu Polskiego, pn. 187 Brunswick St., w Jersey City, odbędzie się Bal Polskiego Uniwersytetu Ludowego. Doskonała orkiestra profesora A. Wojtanowskiego. Wspaniała zabawa zapewniona.

Przed rozpoczęciem tańców grono amatorów z Harrison odegra „Honor domu Broches Ska" i "Pąsowa suknia".

Należy zaznaczyć z radości że możność pokazania tych doskonałych sztuk w waszem mieście, zawdzięczamy szlachetnemu stanowisku obywateli-członków P. U. L. w Harrison. Towarzystwa oświatowe powinny łączyć się i wzajemnie sobie pomagać. I dlatego obywatele w Harrison zgodzili się powtórzyć w Jersey City przedstawienie, które z wielkiem powodzeniem wystawili dnia 12-go stycznia w Harrison.

Poplerajcie oświatę, na którą cały dochód jest przeznaczony. Przybywajcie licznie. Zapraszajcie znajomych i przyjaciół. (26)

Polski Uniwersytet Ludowy

Obywatele: Już teraz zapamiętajcie sobie datę, 26go stycznia.

Przedstawienie amatorskie i bal na P. U. L. w Domu Polskim, 89 Brunswick St., Jersey City.

Dwie korzyści przy jednej okazji. Spoeobność doskonałej zabawy (jak w roku zeszłym) i przyczynienie się do rozwoju tak ważnej placówki oświatowej, jak P. U. L.

Już ma dosyć wielkiego miasta

Myra Cole, lat 17 i piękna, która uciekła z domu i porzuciła robotę z wynagrodzeniem 15 dolarów tygodniowo w mieście Hills Grove, R. I., aby szukać sławy, fortuny i wstrząśnień w New Yorku i która w przeszłym tygodniu znalazła się głodna i wycieńczona i bez centa w Jersey City, a potem w szpitalu w Gutteenberg—zatęskniła za domem rodzicielskim.

Pomimo ofert, jakie nadeszły do niej od agentów i manażerów teatralnych, powróci ona jutro do matki. Manażer operetki George White's Scandals z New Yorku zaoferował jej rolę tancerki z pensją 50 dolarów tygodniowo.

PASSAIC

Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny

Zebranie członków klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 2:30 punktualnie, w sali pn. 152 — 8-ba ul. Na zebraniu będą przeczytane odpowiedzi na rezolucje, które klub wysłał do senatorów Edwarda i Edgia i kongresmana Segera, jako protest przeciw bilowi emigracyjnemu Johnsona. Każdy kto chce wiedzieć, co ci senatorzy nam odpowiedzieli, niech przyjdzie na zebranie.

Będzie także w klubie przemawiał kandydat na delegata na konwencję partji demokratycznej, Charles V. Duffy. Wiele innych spraw do załatwienia i zarząd prosi o obecność każdego członka.—Mogą także przyjść ci, którzy się interesują pracą Klubu Demokratycznego.

J. Kurdziel, sekr.

NEWARK

Odczyt Iwanowskiego

W dniu 25 stycznia wygłosi odczyt w Pol. Klubie oświatowym w Newarku p. Jerzy Iwanowski, były minister handlu i przemysłu w pierwszym gabinecie prem. Moraczewskiego i minister pracy i opieki społecznej w gabinecie Paderewskiego, były minister spraw zagranicznych w gabinecie Żeligowskiego.

Temat odczytu obejmie kwestje odbudowy kraju i ogólne stosunki polityczne i społeczne.

Telefon, Waverly 4521
Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Telefon, Passaic 6082
Helena A. Sitkowska
81 Sherman St., PASSAIC, N. J.
Polska Egzaminowana Akuszerka z długoletnią praktyką oraz ukończonym kursem pielęgniarskim w szpitalach nowojorskich poleca się łaskawej pamięci.

Jak za dawnych czasów

Clement Jackus, lat 35 z pn. 16 Clover ul., został niebezpiecznie pobity podczas kłótni w salunie pod powyższym adresem—wczoraj wieczorem.

Michał Mlenczak, z pn. 314 Walnut ul., jest oskarżony o pobicie Jackus'a. Znajduje się on w areszcie na stacji policyjnej Third Precinct. Policja twierdzi, że Mlenczak uderzył Jackus'a flaszką od piwa i rozbił mu czaszkę. Jackus leży w szpitalu miejskim.

Barnum miał rację

Barnum zasłynął nietyle ze swych olbrzymich cyrków, ile ze swego przysłowia, które po angielsku brzmi: „A sucker is born every minute". Wczoraj sprawdziło się to przysłowie w Newarku.

Chcąc sprzedać stalowe sztaby i ruszta ze starego budynku, który rozbierają przy Jackson ul., pewien jegomość przystąpił do G. Rubin'a z pn. 56 Boyden ul., i zrobił mu bajecznie tanią ofertę. — Sprzedawca ten podał się jako Mr. Arnold. Po dłuższych pertraktacjach przyszło do zgody. Rubin zapłacił Arnoldowi 75 dolarów. Dzisiaj miał zapłacić resztę pn. 800 Broad ulicy, gdzie Arnold powiedział, że ma biuro.

Zgłosiwszy się pod tym adresem, Rubin przekonał się, że Arnold nie ma tam żadnej kancelarji. Sprawą tą ma się zająć policja.

BAYONNE

Milowski niewinny

Stefan Milowski został uznany niewinnym oskarżenia o rabunek sklepu galanteryjnego Morris'a Ockene z pn. 415 Broadway, przez ławę przysięgłych przed sędzią Lazarusem ,wczoraj popołudniu.

W zeszłym tygodniu Milowski stawał przed sędzią Egan. Adwokat jego M. Salley, odnowił sprawę i przy pomocy innego świadka, wygrał wczoraj sprawę Milowskiego.

Aresztowany za pijaństwo

John Johnson, lat 64, z pn. 235 Fairmont Ave., Jersey City, został wczoraj aresztowany za pijaństwo i zakłócenie spokoju publicznego. Pod wpływem munszajnówki wszedł on do groseri Tomasza Keating pn. 318 Ave. C, Bayonne, gdzie wybił duże okno wystawowe. Aresztował go policjant Edward Jones.

HARRISON

Słów kilka o przedstawieniu w Newark, N. J.

13-go stycznia Teatr Polski w Krueger Auditorjum wystawił wielce komiczną operetkę „Baron Kimel". Ponieważ o przedstawieniu nie było w prasie żadnej wzmianki, niech więc mnie będzie wolno słów kilka napisać. Niech sprawiedliwości stanie się zadość.

„Baron Kimel" spodobał się nadzwyczajnie. Gra artystów, za wyjątkiem mniejszych ról, była doskonała, lecz publiczność nie była doskonała i na dobrą rzecz nie przybyła i pozwoliła tylnym krzesłom świecić swoją nagością.

„Baron Kimel", to jakiś wodospad śmiechu. Uraczyli się też ludziska śmiechem, a śmiali się całą „gębą", że aż narzekali ha boki. Polski Teatr zrobił sukces i może być pewny dalszego poparcia.

O grze artystów byłoby zbyteczne pisać, gdyż ocena ich gry była ustalona w New Yorku, lecz zaznaczyć muszę o zachwycie publiczności, iż popisową rolę miała p. Marjewska. My będziemy bardzo radzi widzieć tę doskonałą artystkę w przyszłości w tytułowych rolach.

P. Ochrymowicz w roli włóczęgi był bez zarzutu, a grał jak prawdziwy włóczęga. Nowe dorobione dowcipy były na miejscu i pobudzały do śmiechu wprost nadludzkiego. Mój niedaleki sąsiad tak strasznie śmiał się z dowcipów, że radbym był mu zapchać „gębę." Jednym słowem p. Ochrymowicz jest wielkiem „O, K."

P. Ptakowski jest nam znany doskonale, lecz charakteryzacją i grą wprawił nas w zdziwienie.—Takiego safanduły nigdy nie spodziewałem się po nim. Zbierał i on szalone wybuchy śmiechu.

Oczekiwaliśmy ujrzenia p. Pirand, artystki niedawno przybyłej z kraju i nie zawiedliśmy się, gdyż gra jej równa i pewna daje zadowolenie.

Czekamy teraz z niecierpliwością operetki „Nitouche", a całą „ławę" zwaliny się. Są tacy między nami, którzy operetkę pamiętają z kraju i będą ją porównywać.

S. G. z Harrison

Aczkolwiek Japonję nawiedziło trzęsienie ziemi, święta góra Nipponu „Fudżi", stoi niewzruszenie spoglądając na gruzy wielkiego państwa

KOŁOWACIZNA ZEROWA

Podobno uczeni astronomowie, którzy wciąż mają do czynienia z mierzeniem przestrzeni niebieskich i z liczbami zawrotnemi dla zwykłego śmiertelnika, jak różne kwadry, kwinty czy septyljony—przestają się zupełnie orjentować w sprawach codziennych. Stąd najniesłuszniej ludzię zwyczajni, a szczególnie żony, tudzież teściowe astronomów, posądzają ich o t. zw. kręćka, kołowaciznę, czy coś w tym rodzaju.

Pyta naprzykład żona zapatrzonego w teleskop astronoma:

— Udało mi się bardzo tanio kupić bluzkę jedwabną. Zgadnij, ile dałam?

Zaś mąż roztargniony:

— Bo ja wiem. Kilka kwintyljonów, co?

Do niedawna tacy astronomowie stanowili śliczny temat dla pism humorystycznych. Ale mijają te czasy. Teraz powyższego rodzaju kołowacizna walutowozerowa staje się objawem powszechnym. Ludzie skądinąd zupełnie normalnie i bez obciążenia dziedzicznego przestają się orjentować w cyfrach. Prawdopodobnie wkrótce psychjatrzy znajdą na tem polu nadzwyczajne pole do studjów.

Kilka scenek choćby z życia rodzinnego, w zupełnie normalnym domu.

Papa się goli. Kupił sobie maszynkę, gdy nie mógł się pogodzić z podnoszeniem cen przez golarnie, początkowo co tydzień, na stępnie co drugi dzień i wreszcie dwa razy dziennie.

Do papy podbiega złotowłosa ośmioletnia Zosia:

— Niech mi tatuś da dwa miljony.

— Na cóż ci dwa miljony? Dla mamusi?

— Nie. Jedna biedna kobieta śpiewa na podwórzu, chciałam jej przez lufcik wrzucić!

Papa z powagą tłumaczy, iż dla ubogiej śpiewaczki wystarczy 5 tysięcy. Transakcja dochodzi do skutku. Zosia się godzi i przyjmuje od papy 5 tysięcy do wyrzucenia za okno, dodaje jednak:

— Dam jej 5 tysięcy. Ale mamusia mówiła, że teraz miljon nic nie znaczy, więc ja chciałam dać jej więcej, żeby coś znaczyło.

Papierek leci za okno.

Mamusia nigdy nie mogła się pogodzić z nowymi sposobami liczenia. Zera wciąż jej się kręciły. Ilekroć mąż zwracał jej na to uwagę, oświadczała słusznie, iż na pensji w czasach młodych lat nie uczono wyższej matematyki. Właśnie od kilku dni mamusia była gorączkowo zajęta szukaniem sukni gotowej. Byleby modna, gustowna i nie droga. Każda z oszczędnych pań, która przechodziła takie chwile, wie że w tym celu trzeba obejść najmniej ośmna ście magazynów, aby nabrać gustu i zaoszczędzić kieszeń mężów.

Po wyjściu z ośmnastego magazynu wraca zwykle do pierwszego, w którym tymczasem ceny podniesiono o 180 albo 250 procent.

Po wielu zatem męczarniach, westchnieniach, okrzykach oburzenia itd. mamusia wraca zamyślona do domu. Znalazła odpowiednią suknię. Ale czy mąż da tyle.

Kręci się po domu. Mąż siedzi przy biurku i pisze coś, czy liczy.

— Mężusiu!

— Słucham.

— Czy mógłbyś mi dać dziś 80 tysięcy?

— Owszem. Dobrze.

Westchnienie ulgi. Łatwo. — Mąż otwiera pugilares. Mamusia przez chwilę zajęta jest stawianiem synka do kąta. Załatwiwszy tę czynność, zbliża się do biurka po pieniądze. Leży papierek stutysięczny. Osłupienie.

— Co to znaczy?

— Nie mam drobniejszych. Dałem ci całe 100 tysięcy.

— Cóż za drwiny z żony i matki dzieciom. I to przy dzieciach!

Małżonek nie zrozumie, o co chodzi?

— Ja go proszę o pieniądze na suknię, a on mi kładzie sto tysięcy. Nago na ten raut pójdę?

Łzy. Migrena. Tylko mężczyzna może być takim cynikiem. — Bardzo rozsądnie robią te żony, które znajdują sobie inne źródła dochodów. Nikogo nie trzeba pytępiać. Ocho!

Poczem okazało się, że pani myślała o 80 miljonach. Ale trzeba być koniem, żeby się domyśleć.

Gdy pewnego dnia Balbina, wróciwszy z miasta, oświadczyła, że rzeźnicy strajkują i pozamykali jatki, pani sama poszła po zakupy. Relacja Balbiny była ścisła.

Jednakże nie podobna się dać teroryzować. Właśnie szła baba z kaczkami. Chwała Bogu. Krótki targ, westchnienie. „Jezus Marja!" Chwila namysłu, poczem kaczki z babą powędrowały do kuchni.

— Mężusiu!

—Słucham cię.

— Daj mi 6 miljardów .

Mąż z niepokojem spojrzał na żonę.

— Źle się czujesz?

— Nie, zupełnie dobrze. Dajże te 6 miljardów.

— Ależ ja tyle pieniędzy razem jeszcze nie widziałem.

Osłupienie. Urażone spojrzenie. Błyski pogardy w oczach.

— Cóż miałam zrobić? Jatki zamknięte. Niema mięsa. Kupiłam 3 kaczki. Baba czeka w kuchni. Nie chcesz, nie daj! Gotuj sam obiady, bo ja bez pieniędzy nie potrafię.

— Po czemuż te kaczki?

— Po dwa miljardy.

— Chyba miljony?

— Czego ty się pastwisz nademną? Ktoby się w tem połapał? A ty niby jesteś inteligentny, a nigdy się nie domyślisz.

Omyłki z zerami zaczęły chmurzyć horyzont małżeński. Pani poczęła mówić o rozwodzie. Bo tam, gdzie jest różnica zdań, najlepiej się zgodnie rozejść. Wszelkie rozsądne i jeszcze do ludzi podobne kobiety tak robią.

Swary bywały coraz częstsze, bo mąż był brutal. Raz naprzykład zwrócił uwagę żonie, że dwa miljony za kurs dorożki to szaleństwo.

— Ja chciałam mu dać 200.000 ale tak mi się jakoś pokręciło.

Robienia rachunków miesięcznych pani stanowczo odmówiła.

— Zawsze mi tyle zer wychodzi, że nie mieści się w jednym wierszu.

Mąż zaczął wzdychać do waloryzacji pieniądza.

Pamiętajcie o Funduszu im. Piłsudskiego

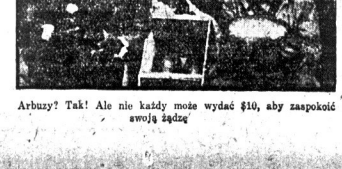

Arbuzy? Tak! Ale nie każdy może wydać $10, aby zaspokoić swoją żądzę

NOWA AWANTURA

(Korespondencja własna "Nowego Świata".)

Szanghaj, Chiny. — Wśród rosyjskich emigrantów, przebywających tu, w ilości kilku tysięcy, nurtują jakieś wersje i pogłoski, o zamierzonych przez jakieś czynniki, nowych próbach zwalenia rządów bolszewickich w kraju Nadmorskim i Amurskim.

W ostatnim czasie daje się zauważyć jakaś gorączkowa działalność w anty-bolszewickich sferach, szczególnie pośród głównych matadorów tego ruchu. Odbywają się narady i wędrówki do Siemionowa (w Japonji), do Czandzolina w Mukdenie, do Pekinu i t. p. W tych dniach zerwane też zostały pertraktacje rosyjsko - chińskie w Pekinie.

Chodzą pogłoski o zakupywaniu broni wszelkiego rodzaju, o wezwaniach ze strony ludności Nadmorskiego Kraju, żądającej oręża i wodzów, aby wygnać znienawidzonych uzurpatorów. — Ludność ta, swego czasu, nie od czuwszy na swej skórze, przyjemności znajdowania się pod władzą sowietów, dosyć indyferentnie odnosiła się do biało-gwardyjskich ruchów, obecnie zaś nauczona smutnym doświadczeniem, gotowa jest do walki na śmierć i życie.

Między rosjanami w Szangha ju tendencje monarchistyczne są w pełnym rozkwicie. Propagują je dwie gazety rosyjskie tu wychodzące i gazeta francuska „Echo de Chin", prowadzona w stylu „Action francais" (monarchiczno klerykalna).

Trzeba przyznać, że w ostatnich czasach sympatja tutejszych francuzów jest zupełnie po stronie Rosjan i nawet czuć pewne ochłodzenie w stosunku do Polaków. Rosjan protegują, dają im posady, zbierają dla nich ogromne składki i t. p. Niektórym dają nawet większe subsydja na wyjazd do Ameryki.

* * *

Czy te nowe zamiary orężnej walki rosyjskich monarchistów z bolszewikami mogą mieć widoki powodzenia, wątpić należy. Pesymistyczny ten pogląd zasadza się głównie na tem, iż w szeregach antybolszewickich nie widać ludzi, którzy mogli by stanąć na jego czele. Wszyscy poprzedni wodzowie są to już zupełni politycznі bankruci, nie mogący mieć żadnego moralnego kredytu i wpływu. Nowych gwiazd na tym horyzoncie wschodzących jakoś nie widać. Prócz tego, taka akcja musiała by mieć jakieś oparcie realne na wpływie któregoś wielkiego mocarstwa, te zaś prędzej są skłonne do szukania sposobów wejścia w stosunki z sowietami, niżeli do uczestniczenia w tak wątpliwej aferze.

* * *

We Władywostoku pod rządami bolszewików panuje tymczasowo zupełny spokój. Nawet grabieże i bandytyzm został wykorzeniony drakońskiemi środkami. Ale jednocześnie zamarł zupełnie handel i przemysł i cały kraj znajduje się jak w letargu. Jechać tam niebezpiecznie, wyjechać z tamtąd można tylko z trudnością i to nie wszystkim.

G.

B. RACZYNSKI.

NIEZNANY WIERSZ WŁODZIMIERZA TETMAJERA

Lat temu dwadzieścia, poznałem Władysława Nawrockiego, poetę, który napisał dla mnie (to znaczy dla napisania muzyki) wiersz „Stara piosenka". I istotnie muzyka do tekstu „Starej piosenki" została napisana i wśród „cyganerji" krakowskiej miała „Stara piosenka" wówczas powodzenie.

Oto tekst „Starej piosenki" Nawrockiego:

Stara piosenka na szpinecie
Snuje się słodka, cicha, miękka...
Zda się, że płynie od krosienka...
Idzie wskróś zmierzchłych dni zamiecie...
I o umarłym mówi świecie
Stara piosenka.

Jak puka żołnierz do okienka,
Jak tam na bloniu błyszczy kwiecie,
Jak stoi ułan na pikiecie...

I pierś mi krwawi wspomnień męka:
Sad wonny... złotowłose dziecię,
Co mi równiankę szczęścia piecie...
Noc szału — i nić złota pęka...
Stara piosenka.

Włodzimierz Tetmajer, słysząc raz „Starą piosenkę", wręczył mi: Odpowiedź na pieśń Wł. Nawrockiego: „Stara piosenka":

STARA ŚPIEWKA

Wiejska piosneczka dzwoni w sadzie,
Skoczna. lubieżna, a niewinna,
Jak wiejska dziewka, tak dziecinna,
Prastara śpiewka dzwoni w sadzie:

Jak prosto dziewki okieneczka,
Zakwitła biała jabłoneczka,
Jak czerwieniuśkie jabłka miała,
Jak dziewka chłopca pokochała.

Wiatr nosi kwiecie precz po sadzie...
Już owoc rodzi jabłoneczka,
Ostała dziewka bez wianeczka!...

Ino piosneczka brzmi dziecinna,
Lawa... lubieżna... a niewinna...
Prastara śpiewka w wiejskim sadzie...

OŚMIU STRAŻAKÓW POŻARNYCH UTONĘŁO

Podczas gaszenia pożaru wpadli do rezerwoaru z naftą

PITTSBURG, 21 stycznia. — Ośmiu strażaków pożarnych utonęło w rezerwoarze nafty, do którego wpadli, usiłując ugasić pożar rafinerji, należącej do Atlantic Rafinery Co., przy Butler ul. Zwłoki strażaków wydobyto dopiero po ugaszeniu rozszalałego pożaru. Oprócz utopionych, wielu strażaków doznało ciężkich obrażeń przy gaszeniu pożaru.

Żądaj BAYER ASPIRINY
MÓW "BAYER" aby była— Czysta
Uznana jako pewna przez miljony ludzi i preskrypcja lekarzy na
Zaziębienie Ból głowy Neuralgię Lumbago
Bóle Ból zębów Neuritis Reumatyzm
Czysta
Przyjmijcie tylko „Bayer" paczki które zawierają pewne wskazówki.
Poręczne „Bayer" pudełka z 12 tabletkami.
Również flaszki z 24 i 100—w aptekach.
PRZESTROGA: Czysta "Bayer Aspiryna" nie jest nigdy sprzedawana w saszetach z cukierkami, szynkach, kawiarniach — i każdej aptece. Aspiryna jest marką ochronną Bayer Monoaceticacidester Salicylicacid.

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.
Chrypka
i kaszel są zwykleny dolegliwościami w tym czasie roku, lecz ulgę i ukojenie przynosi
Severa's Cough Balsam.
Szybka pomoc może zapobiedz poważnym następstwom. Trzymajcie go w domu każdego czasu.
Cena 25 i 50 centów.
Pytajcie w aptekach.
Severy Kalendarz na rok 1924
jest już gotów. Do nabycia darmo w aptekach lub piszcie wprost do nas.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

KAŻDY CHORY
na katar, chroniczne zatwardzenie, gazy, brak apetytu, nerwowość, ból i zawrót głowy, niedomaganie wątroby i nerek i na wszystkie inne choroby powstające z chronicznego zatwardzenia, a chcący być zdrowy, musi użyć nowe ziołowe lekarstwo
KATRO-LEK
Tak mówi Jan Masłowski z Bostonu, który sam cierpiał na wszystkie te niedomagania żołądkowe. Po KATRO-LEK proszę pisać do wynalazcy: W. Wojtasiński Drug Co., 114 Brighton St., Boston 12, Mass. — Potrzeba agentów.

CUNARD
Najszybsza Droga do Polski
Na jednym z naszych olbrzymów morskich odchodzących w soboty
DO GDAŃSKA
Via Southampton
AQUITANIA MAURETANIA BERENGARIA
Również okręty idące przez Liverpool
CENY DO GDAŃSKA:
2 klasa $150 3 klasa $106.
i podatek wojenny.
Na żądanie — z opłaconą koleją w Polsce.
PASAŻEROWIE Z POLSKI
wsiadają na okręt w Gdańsku, przesiadając się w Southampton na jeden z powyższych olbrzymów.
Najszybsze okręty w świecie.
W sprawie cen szyfkart i wymaganych dokumentów przy przewodzeniu krewnych proszmy zwrócić się do najbliższego agenta naszego lub wprost do nas.
CUNARD LINE
25 Broadway
New York

French Line
PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI
S. S. PARIS ..... 12 Marca
Świetna komunikacja na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Specjalny okręt LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.
Po wszelkie informacje zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji lub do biura kompanji
19 State Street
NEW YORK CITY

DO POLSKI
KUPUJCIE OPŁACONE ZGÓRY
Szyfkarty dla swych krewnych
WHITE STAR LINE
Z N. Y. do Cherbourga i Southampton
MAJESTIC ... 2 Lut., 5 Kw., i 26 Kw.
(Największy okręt na świecie.)
OLYMPIC—1 Mar., 22 Mar., 12 Kwiet.
HOMERIC ..... 19 Kwietnia
Szybkie połączenie z Bałtyckiemi portami.
AMERICAN LINE Złączona
WHITE STAR LINE Służba
Do Hamburga przez Plymouth i Cherbourg
MINNEKAHDA (3 klasa) 14 Lutego
Do Hamburga przez Cherbourg i Southampton
PITTSBURGH ..... 27 Lutego
CANOPIC ..... 15 Kwietnia
Szybkie połączenie z bałtyckiemi portami
RED STAR LINE
Z New Yorku do Plymouth, Cherbourga, Antwerpji.
MONGOLIA ..... 23 Lutego
BELGENLAND ..... 3 Kwietnia
ZEELAND ..... 17 Kwietnia
LAPLAND ..... 24 Kwietnia
Dobre jedzenie — Wygodne, zamiłowane kajuty. — Duże sale ogólne.
Zgłoście się do miejscowego agenta lub do
PASSENGER DEPARTMENT
No. 1 Broadway, New York City.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

M. F. WĘDRZYNEK — President & General Manager
W. BŁAŻEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYŃSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1916, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)

Daily Excluding Sunday	
One Year	$5.00
Six Months	$2.75
Sunday Only	
One Year	$2.25
Six Months	$1.25
Daily and Sunday	
One Year	$7.00
Six Months	$4.00

PRENUMERATA (Na prowincji)

Codziennie z wyjąt. niedzieli	
Rocznie	$5.00
Półrocznie	$2.75
W niedzielę tylko	
Rocznie	$2.25
Półrocznie	$1.25
Codziennie i w niedzielę	
Rocznie	$7.00
Półrocznie	$4.00

W NEW YORKU

Codziennie z wyjąt. niedzieli	
Rocznie	$ 5.00
Półrocznie	$ 2.50
W niedzielę tylko	
Rocznie	$ 2.75
Półrocznie	$ 1.50
Codziennie i w Niedzielę	
Rocznie	$12.00
Półrocznie	$ 6.00

MAIN OFFICE:
84 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St.)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
556 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928.

ŚMIERĆ LENINA

Mikołaj Lenin umarł. Tym razem wiadomość jest prawdziwą. Chory od dłuższego czasu, sparaliżowany, zakończył życie człowiek, który w czyn zamierzył wprowadzić ideję komunizmu, ideję państwa, opartego na Marksowskiej teorji o dyktaturze proletarjatu.

Władimir Uljanow, takie bowiem jest zmarłego twórcy sowietów rzeczywiste nazwisko, wychował się w szkole, z której wyszli słynni rewolucjoniści rosyjscy, jak Bakunin, Hercen, Ogarew i nieskończony szereg późniejszych, którzy w ostatnim okresie do wybuchu wielkiej wojny wybitną odegrali rolę. Jak wielu innych, prześladowany przez carat, Uljanow, czas jakiś przebył w więzieniach i wreszcie w katordze. Od tego czasu datuje się zmiana jego nazwiska na Lenina. Bolszewikiem, czyli maksymalistą, był zawsze. Krańcowe jego poglądy na metody rewolucyjne w Rosji, nie jednały mu wielu zwolenników. Za granicą, gdzie przebywał w ostatnich latach przed wojną, teorje Lenina spotykały się z ostrą krytyką w środowiskach socjalistycznych, a między niemi i polskich. Lenin bawił czas jakiś w Krakowie, lecz Polska Partja Socjalistyczna, utopijne projekty jego, oparte na rewolucji światowej, pominęła zupełnem milczeniem.

Nadszedł rok 1917. Rosja pod naciskiem nietyle Niemiec, ile demoralizacji wewnętrznej, obaliła carat. Po chwilowych rządach burżuazji rosyjskiej uosobionej w partji Konstytucjonalistów Demokratów, do władzy dostali się socjaliści mieńszewicy, czyli minimaliści. Wówczas to, podczas rządów Kiereńskiego nastąpiło owo historyczne przewiezienie przez Niemcy w zakrytych wagonach wodzów komunistycznych ze Szwajcarji, pomiędzy którymi znajdowali się Lenin i Trocki. Dlaczego Niemcy to zrobili, tego naprawdę do dzisiaj nie wiemy. Faktem jest jednak, że gdyby nie rząd niemiecki, Rosja nie znałaby eksperymentu komunistycznego, skrystalizowanego w mózgu Lenina.

Jakie skutki sprowadził ten eksperyment na Rosję, a pośrednio na świat cały, to zgoła odrębna kwestja. Są dzisiaj tacy, którzy eksperyment usprawiedliwiają; są tacy, którzy go bezwzględnie ganią i potępiają.

Natomiast o ile chodzi o osobę Lenina, każdy musi przyznać, że jednostka to była potężna, imponująca zdecydowaniem i wolą. Lenin jest pierwszym człowiekiem w historji narodów, który potrafił **utopię** poddać realnemu doświadczeniu i na największą skalę. Nie jeden raz w dziejach naszej cywilizacji powstawały utopijne marzenia o jakimś nowym i zupełnie odmiennym od istniejących, ustroju państwowym. Pisał o idealnej Republice filozof grecki Platon przed dwoma tysiącami lat. Pisał o utopijnym ustroju społecznym Tomasz Moore, Rousseau, Hobbes, Fourrier i moc innych wielkich myślicieli starożytnych, średniowiecznych i z wieków nowych, wszyscy marzyli o UTOPJI.

Lenin jednak ma honor być pierwszym, który utopijne teorje sprawdził w czynie. Chciał stworzyć nietylko odrębne od innych państwo, lecz nową cywilizację. Tutaj się załamał. Podejmując eksperyment na nieznaną dotychczas skalę, Lenin przeoczył, że aby tworzyć nową cywilizację trzeba mieć ludzi, którzy przebudowy mogliby dokonać. Nie obliczył, że należałoby zacząć od początku, bo cywilizacji się nie tworzy, lecz na nią się składają wieki i tysiące lat.

W roku 1921 Lenin zrozumiał, że eksperyment jest stracony. Otwarcie przyznał się do fałszywej drogi i chciał Ż niej zawrócić. Zrozumiał, że dalsze wysiłki państwa sowietów są bezpłodne, że **utopji** w czyn nie zamieni.

I oto od tego momentu Lenin łamie się nietylko duchowo lecz i fizycznie. Skończył się olbrzymi wysiłek woli, a wraz z nim zaczęła się śmierć ciała.

Z potężnej maszyny komunistycznej, zbudowanej wolą dziwnego człowieka, którego mogła wydać tylko Rosja, będą korzystali czas jakiś jego spadkobiercy. Nie dodadzą do niej nic. Nikt już nie potrafi dodać choćby jednej myśli do **utopji** Lenina.

wb.

POCZĄTEK KOŃCA

Sowiecki minister wojny i naczelny wódz armji bolszewickiej Trocki skończył swoją karjerę. Korzystając z momentu --przeciwnicy Trockiego zaatakowali go zjednoczonemi siłami podczas choroby i zmusili do dymisji. Było to od pewnego czasu do przewidzenia. Trocki żądał pełnomocnictw w sprawie t. zw. armji przemysłowej, którą chciał zorganizować w całej Rosji, planując odbudowę ekonomiczną bez pomocy kapitałów obcych. Walka o te pełnomocnictwa toczyła się jeszcze podczas rządów Lenina. Tak Lenin, jak i inni przywódcy komunistyczni, obawiali się oddania faktycznej dyktatury w ręce jednego człowieka. Posiadając pod swoją komendą armję i następnie absolutną władę nad organizacją pracy, opartą na zasadach wojskowych, Trocki byłby niebezpiecznym dla partji komunistycznej. Obecnie przeciwnicy skorzystali z pretekstu, że Trocki jest chory i połączonemi siłami od władzy go odsunęli.

Z ustąpieniem Trockiego, kończy się aktualnie epopeja bolszewizmu w Rosji. Mózgiem komunizmu był Lenin, a obok niego Trocki. Ci dwaj stworzyli straszliwą maszynę sowiecką, ci dwaj nią kierowali.

Maszyna jeszcze jest. Jest to kolos, którego jednym zamachem obalić nie można. Ale w maszynie tej niema już ducha. Jest to mechanizm, który wytrzymać może czas jakiś, ale grozi mu niezawodnie zniszczenie.

Rządy Rosji obecnie znajdują się w rękach Stalina i Kamieniewa. Stalin jest to gruzin, bardzo zdolny, ale bez zalet twórczych, które są konieczne dzisiaj wobec warunków wytworzonych wyeliminowaniem Lenina i Trockiego. Kamieniew były oficer carski, jest człowiekiem słabym bez określonej polityki. Komunistą został dla interesu, a nie z przekonania. Reszta przywódców bolszewickich, nie przedstawiają żadnych wybitniejszych zalet. Ot, bezbarwna garść ludzi, nad którymi wolą i zdecydowaniem góruje Stalin.

Komuniści, którzy teraz znajdują się u steru w Rosji, są przeważnie za zmianami w zasadach dotychczasowych sowietów w stosunku do zagranicy. Są za udzielaniem koncesji kapitalistom zagranicznym na większą skalę, inaczej mówiąc, chcą w ten sposób kupić dla swego rządu uznanie. Powoli więc i systematycznie miałaby się odbywać rejterada sowietów na rzecz kapitalizmu. Trocki przeszkadzał, więc go usunięto.

Czy jednak rejterada ta jest możliwa do wykonania, to inna kwestja. Walka o władzę odbywała się dotychczas wewnątrz bolszewików. Któż jednak może zaręczyć, że dziś, lub jutro nie przybierze ona ostrej formy, zamieniając się na wojnę domową.

Ostatnie wypadki w Rosji są początkiem końca.

* * *

GŁUPIE GADANIE

Niezmordowany w odgrywaniu roli mentora w stosunku do Polski, redaktor pism Hearst'a p. A. Brisbane, pisząc o projekcie Francji zmniejszenia armji o 220 tysięcy żołnierzy, nie pomija naturalnie sposobności rzucenia złośliwej uwagi Polsce. „Jeżeli teraz Francja — pisze p. Brisbane — mogłaby namówić swoją sojuszniczkę Polskę, aby ta zmniejszyła swoją olbrzymią armję, to byłoby bardzo dobrze".

Według nas byłoby najlepiej, gdyby p. Brisbane głupstw nie pisał. Polska ma armję liczącą około 250 tysięcy żołnierzy. Sąsiednia Rosja ma armję miljonową. Dlaczego p. Brisbane nie poradzi bolszewikom, żeby się rozbroili?

* * *

W sprawie tej zajął głos w prasie, znany ekonomista i publicysta St. Kempner. Twierdzi on, że techniczne sposoby uregulowania waluty i ujęcia jej w prawidłowy system monetarny są obecnie przedmiotem dyskusji i niewątpliwie wydadzą dodatnie rezultaty. Reforma jednak walutowa nie będzie miała szans powodzenia, jeżeli system podatkowy nie będzie gruntownie zreformowany.

NA MARGINESIE DNIA

pisze HAKI-BEY.

ZAMACH na Marszałka Piłsudskiego dokonany został w 61-szą rocznicę powstania styczniowego. Tak to reakcja polska, wojująca zamachami z Polską Zmartwychwstałą, uczciła pamięć bohaterów polskich, dokonując zamachu na spadkobiercę ich ideałów.

Wstecznictwo polskie w rocznicę styczniową sięgnęło po życie Tego, który stał się spadkobiercą ideałów bohaterów z przed 60 laty i ideały te w czyn wprowadził, ziścił najsocjalniejsze marzenia tych, którzy, umierając na szubienicach moskiewskich, mieli na ustach słowa: Za Wolność Polski!

Piłsudski hasło to podjął, z hasłem tem poprowadził nieliczne szeregi „szaleńców" na hordy moskiewskie i pod hasłem tem zwyciężył — zwyciężył wrogów zewnętrznych i wewnętrznych. Od wrogów zewnętrznych wydarł Wolność Polski, a od wrogów wewnętrznych — Polskę Demokratyczną i dał ją Ludowi. Wrogowie zewnętrzni pogodzili się z faktem istnienia Polski Niepodległej, lecz wrogowie wewnętrzni nie mogą pogodzić się z faktem istnienia Polski Demokratycznej. Kłamstwem, oszczerstwem, intrygą, kulą rewolwerową i bombami walczą z Polską Ludową. Reakcja wie dobrze, kto jest twórcą Młodej Polski, kto nad bezpieczeństwem Jej czuwa, i dlatego wszelkiemi środkami, poczynając od słowa, a kończąc na bombach, walczy z Naczelnikiem Narodu.

* * *

W rocznicę bohaterskiego porywu Polski, tej Polski, która bez wolności żyć nie mogła, bo nie chciała — w rocznicę tę znaleźli się ludzie, którzy, nie śmiejąc na zaborcę nawet zagiąć palca, urządzają zamach z bombą na Tego, który z zaborcami żyje całe wałczyli, niebaczny na to, że nad głową jego powiewały pętle szubienic moskiewskich — byle tylko Polska z martwych powstała. A dzisiaj ci, którzy tarzali się w prochu przed zaborcami, ci, którzy Wolność Polski chcieli wyżebrać, wyblagać w pałacach carów i kajzerów, ci, którzy wreszcie ci, którzy w krytyczne dni sierpniowe kryli się w Poznaniu, sięgają świętokradzko po życie Tego, który Polskę, ze szponów wroga wydarł i przed ponowną niewolą obronił. Kanalja reakcyjna chce niejako dopełnić tego, czego dopełnić nie zdołał żandarm i kat moskiewski — chce zamordować Ojca Narodu, Wybawiciela Polski.

Pamiętajcie, reakcja polska godzi na życie Ojca Narodu, Marszałka Piłsudskiego! Wstecznictwo polskie występuje dzisiaj w roli spóźnionego kata moskiewskiego. Lud Polski musi stanąć w obronie swego Ojca i w obronie zagrożonej od wewnętrz Polski.

Wstecznictwo polskie już dawno wydało na siebie wyrok, a zbrodniczy jego występ w rocznicę styczniową jest tylko ostatecznym podpisem pod tym wyrokiem, który musi być wykonany dla dobra Nowej Polski.

REDAKTOR Dziennika Związkowego w Chicago stanie się niedługo lepszym katolikiem niż jego kolega czekowy Boruch Schniersztein. Jan z Przeciszowa, spełniając od czasu do czasu przy organie Związkowym rolę dziada kościelnego, wystąpił ostatnio do walki o biskupów polskich w Ameryce, ilu biskupów polskich Dziennik Związkowy zdobędzie dla wychodztwa przy pomocy swego redaktora, narazie trudno przewidzieć. Cała ta szopka z biskupami w Związkowym nic innego nie ma na celu, jak uzyskanie poparcia kleru oraz naiwnych parafjan na przyszłym zjeździe Z. N. P. Poparcie takie będzie cenną rzeczą dla obecnej kliki związkowej, której grozi katastrofa w Filadelfji.

* * *

W Chicago i okolicy znaczna większość gmin związkowych, poznawszy zgubną robotę dbecnych liderów, dąży do ich usunięcia. Szanse opozycji są obecnie dobre, tak że nawet „biskupia szopka" Związkowego nie wie, ile zaszkodzi. Idzie tylko o to, czy opozycja wytrwa na swem stanowisku do końca i czy potrafi poruszyć głębszą prowincję. Postępowe żywioły związkowe w New Yorku i okolicy winny wejść w kontakt z opozycją chicagoską i dążyć wspólnemi siłami do obalenia kliki, przy której wszelkie szumowiny ku hańbie Związku znajdują oparcie.

PRASA wydziałowa zamach na Marszałka Piłsudski tłumaczy jako mistyfikację (!) i prowokację Lewicy. Bombę miał podłożyć socjalista, by w ten sposób ściągnąć niechęć na „narodową" Chjenę. Tłumaczenie tak głupie i podłe, że w zupełności godne brudasów i matołków wydziałowych. Chjena jest tak w Polsce znienawidzona — szczególnie po tem, jak zamordowała Prezydenta i uszczęśliwiła Polskę swemi rządami — że trudno sobie wyobrazić, ażeby można ją bardziej nienawidzieć. Przeciwnie, Lewica hamuje nienawiść Ludu przeciwko chjeńskiej reakcji, bo nie chce dopuścić do rozlewu krwi. Lewica ustrzeliła reakcję od zagłady po zabójstwie Prezydenta Narutowicza, ratuje ją i obecnie. Czy jednak uratuje ją wobec ciągłych jej prowokacyj — wątpliwe.

Cierpliwość Ludu polskiego jest wielka, lecz w końcu może się wyczerpać. A gdy to się stanie, wtedy biada podjadkom i burzycielom państwowości polskiej!

PARYŻ, 22 stycznia. — Cenzorzy belgijski i francuski zakazali wystawiania obrazów ruchomych poleconych przez kardynała francuskiego Dubois, arcybiskupa Paryża i kardynała belgijskiego Mercier'a, prymasa Belgji. Obrazy ruchome zawierają propagandę katolicką niezgodną z duchem konstytucji francuskiej i belgijskiej.

Z PRASY I O PRASIE

„Dziennik dla Wszystkich" o rządzie robotniczym w Anglji tak pisze:

„Poraz pierwszy w historji Wielko - brytyjskiej socjaliści-robotnicy zajmą stanowiska, które były uważane za wyłączny przywilej klas wyższych, jako prawo odziedziczonej zdolności do rządów!

We wtorek ubiegły w czasie otwarcia parlamentu premjer Baldwin przyjął do wiadomości spokojnie fakt swojej porażki w okresie powszechnych wyborów. Pan Baldwin patrzy na triumf Laborytów zbyt spokojnie, co nawet wzbudziło w jego poplecznikach niezadowolenie.

Przed głosowaniem nad poprawką wyżej wspomnianą odbędzie się szereg mów więcej lub mniej ognistych, które będą kulminacyjnym punktem porażki Baldwina.

Gdy zostaną przeprowadzone formalności wprowadzenia robotniczego gabinetu na urząd, parlament odroczy się na trzy tygodnie.

W okresie tego odpoczynku Laboryci będą mieli czas opracować swój program działania.

Dziś wiadomem jest, że wnoszą oni projekty o środkach zapobiegania bezrobociu, o obniżce rentów, o płacach w rolnictwie, godzinach pracy, oraz w kwestji upaństwowienia kolei i innych instytucyj, o użyteczności publicznej.

Fakt przyjścia do władzy rządu robotniczego w Anglji, władczyni pół świata i królowej mórz, jest faktem niesłychanego znaczenia historycznego.

To też w całym cywilizowanym świecie zwrócona jest baczna uwaga na akcję tego rządu.

Być może od daty objęcia władzy w Anglji przez Laborytów, liczyć się będzie w przyszłości nowa epoka rządów ludowych.

Wpływ rządu robotniczego w Anglji odbije się głośno echem w Stanach Zjednoczonych. Jeśli Laboryci przeprowadzą swoje postulaty — można się spodziewać, że o te same postulaty zacznie się walka parlamentarna i w Stanach Zjednoczonych."

Dojście do władzy robotników angielskich, będzie miało również doniosłe znaczenie dla Polski. Demokracja polska, zmagająca się w walce z reakcją, otrzyma moralny bodziec do dalszej walki, która musi skończyć się w Polsce zwycięstwem tych ideałów, które Polskę z niewoli wyprowadziły — zwycięstwem ideałów demokratycznych.

Na fundusz Marszałka Piłsudskiego

J. Zalewski z Ansonia, Conn.	5.00
W. Puzyna z Passaic, N. J.	1.00
Razem	$6.00

Kto następny?

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi S. M. — Pisma „Filaret" nie znamy dobrze; o ile jednak wiemy, jest to pisemko prowadzone w duchu klerykalnym. Nadesłijcie nam kilka numerów tego pisemka.

* * *

Czytelnikowi W. M. — Prezesem Spółek Zarobkowych jest ks. Adamski, senator. Jeżeli pieniądze wysłane przez Bank Spółek Zarobkowych jeszcze Was nie doszły, to zwróćcie się z tą sprawą do Konsulatu Polskiego, 953 Third Ave., N. Y. C. i poproście o reklamację.

Jeżeli pierwsze papiery zostały wyjęte przed upływem pięciu lat pobytu w Ameryce, to musicie czekać pięć lat na drugie; jeżeli zaś wyjęte zostały po upływie pięciu lat, to trzeba czekać tylko dwa lata. Jeżeli byliście dłużej w Polsce, niż sześć miesięcy, to papiery Wasze straciły wartość i musicie wyjąć nowe.

* * *

Czytelnikowi F. J. — Prenumerata za „Nowy Świat" wraz z niedzielnym numerem wynosi $2.25 za trzy miesiące.

* * *

Czytelnikowi B. F. B. — Istota siły magnetycznej, tak jak istota siły elektrycznej, nie jest znana nauce. Siłę magnetyczną znamy tylko z jej objawów. Pierwszy raz siłę magnetyczną odkryto w tak zwanej rudzie magnetycznej, jaką znaleziono w Magnezji w Azji Mniejszej. Pokłady rudy magnetycznej znajdują się także w Syberji. Strzałka magnesowa umieszczona swobodnie na wrzecionie, jednym końcem zwraca się w stronę bieguna północnego, a drugim w stronę bieguna południowego. Magnes ma właściwość przyciągania żelaza i stali — natomiast odpycha od siebie miedź i złoto. Każdy kawałek stali lub żelaza może nabrać siły magnetycznej, jeżeli zostanie potarty o magnes.

Jeżeli chcecie nabyć książkę o sile magnetycznej w języku polskim, to zwróćcie się do jednej z polskich księgarni. Wyjaśnienie właściwości magnesu znajdziecie w każdym podręczniku fizyki.

* * *

Czytelnikowi S. C. — List Wasz przyjęliśmy do wiadomości. Do druku się nie nadaje.

Z POLSKI

NOWI KAWALEROWIE „VIRTUTI MILITARI"

WARSZAWA. — Kapituła orderu „Virtuti militari" nadała obecnie krzyż komandorski tegoż orderu (II klasy):

Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu,
gen. broni Lucjanowi Żeligowskiemu,
gen. dyw. Władysławowi Sikorskiemu,
gen. dyw. Kazimierzowi Sosnkowskiemu,
gen. dyw. Leonardowi Skierskiemu.

Ordery II-ej klasy mieli dotych czas nadane jedynie członkowie kapituły, a mianowicie: gen. Zieliński, Rozwadowski, Rydz - Śmigły, Romer, St. Haller, Szeptycki i ś. p. Iwaszkiewicz, oraz gen. Weygand.

I klasy „Virtuti militari" mają: Marszałek Piłsudski, Marszałek Foch i królowie: rumuński, belgijski, włoski i serbski.

Na ostatniem posiedzeniu kapituła rozpatrywała wnioski ordero we II klasy, w najbliższym zaś czasie zostaną omówione pozosta łe ordery tej klasy, oraz III klasa. Jak wiadomo, dotychczas takie ordery III kl. mieli jedynie członkowie kapituły: pułk. Dąbrowski, pułk. Paszkiewicz i mjr. Piasecki.

Ordery IV-ej kl. mają również członkowie kapituły: ppułk. Rybicki, sierż. sztab. Sipika i sierż. sztab. Jakubowski.

Sprawa nadania krzyży V-ej klasy jest już na ukończeniu; przewidywane są jedynie drobne poprawki. Dotychczas zostało nadanych około 8 tys. orderów tej klasy (w tem około 2 tysięcy pośmiertnych).

Kapituła krzyża „Virtuti militari" przystąpiła obecnie do ostatecznego uregulowania sprawy orderu rozpoczęwszy swą pracę od najwyższych klas odznaczenia.

Na czele kapituły stoi jak wiadomo, Marszałek J. Piłsudski, szefem biura zaś jest mjr. Macieszа.

Proponują byłego "następcę tronu" Fryderyka na prezydenta republiki

MAGDEBURG, 22 stycznia. — Stowarzyszenie monarchistów pod nazwą "Stahlhelm", które prowadzi propagandę, by były następca tronu niemieckiego został mianowany prezydentem republiki Niemiec, zagroziło skargą republikańskiemu rządowi pruskiemu za odmowę dania pozwolenia na odbycie pochodu demonstracyjnego pod flagami monarchistycznych Niemiec.

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.

Na słaby żołądek

brak apetytu i niestrawność, bierzcie

Severa's Esorka

poprzednio Severy Gorzka Żołądkowa.

Wzmacnia osłabiony żołądek, sprowadza apetyt i przynosi zdrowy stan całemu ustrojowi trawienia.

Środek wzmacniający dla osób starszych wielkiem i słabowitych.

Cena 75c a $1.50.

Zapytajcie w aptece.

W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, ŻYRAŻYNY ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(Pomiędzy ósmą i Dziewiątą ulicą)
New York City
Telefon, Dry Dock 5248.

J. HELLER
ADWOKAT i NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż stara-krajowe w swoim biurze przy:
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
Polski Lekarz
86 Second Ave., róg Fifth St.
NEW YORK CITY
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622.

Dr. BRYAN
333 E. 17th St. New York City
(Pomiędzy Pierwszą a Drugą Ave.)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, męczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9-ej rano do 8-ej wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu.
6 do 8 po wieczór.
W niedziele do godz. 2-ej popołudniu.
311 EAST 10th STREET
New York City

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU.
Dr. ZINS
110 East 16 Street
(Między Union Sq. do Irving Pl.)
GODZINY BIUROWE:
Dziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

DR. B. L. APFEL
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i płyt. Zęby wyrywane bez bolu. Peujkos żeby ostrożnie naprawiane. Ceny umiarkowane.—Mówię po polsku
Godziny urzędowe: 9 rano do 9 wiecz.
132 EAST 71st STREET
róg Ave. A New York, N. Y.
Tel.: Orchard 5424.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTY
Specjalność: robienie mostków i płyt. Płyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów ukleszczonane ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East 10th Street.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

220 EAST 14th STREET
Biłako Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie poswiadczenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

220 E. 14th STREET, bliско 3rd Ave.

Doktór Schwartz
DENTYSTA
który mówi po polsku.
18 lat praktyki do Waszych usług.
Leczę zupełnie zęby Wasze.
Współczesne instrumenty
Wyrywam oraz leczę bez bólu
Przystępna tygodniowa spłata.
Badanie zębów bezpłatnie.
59 Suffolk Street
bliско Delancey St.
NEW YORK.

ARENA AUTO SCHOOL

New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54 St., New York.

POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w mechaniki. Jedyna szkoła w

MŁODA ŻONA, ŚPIĄCY MĄŻ I ZDRADLIWY KALOSZ

ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ SKROPIONA WITRJOLEM

Pani Dora Pomeranz z Tarnowa była bardzo filuterną osóbką.

Jak nie miała być taką, kiedy liczyła zaledwie lat 20 i od 20 miesięcy była już mężatką.

Co to był za mąż?

Nazywał się Ignac Pomeranz, i nie tylko o całych lat dwadzieścia był starszym od pani Dory, ale w dodatku nigdy prawie nie bawił w domu. Cały tydzień podróżował jako agent od manufaktury, maszyn Singera, wódek Baczewskiego i serków łańcuckich, a kiedy na sobotę przyjeżdżał do Dory, to mówił, że zmęczony i bardzo śpiący.

Co to za życie ze zmęczonym i śpiącym mężem?

I kiedy pani Dora kąpała się w pesymiźmie i melancholji, zja wił się pan Izydor.

Co to był za młodzieniec?

Sama młodość — lat 25— zawsze wyspany i nigdy nie zmęczony.

Gdy pan Ignac dowiedział się o panu Izydorze, zwrócił się do żony i zakazał jej tej znajomości.

Pan Ignac zakazał, ale serce kazało pani Dorze widywać go jaknajczęściej, przyjmować w swym domu, gościć i marzyć słodko u jego boku.

Pan Izydor był bardzo wykwitnym młodzieńcem — nosił nawet kalosze, na których dnie wycisnął swój monogram I. G., co miało znaczyć Gruenstock.

Te kalosze przyniosły nieszczęście całej rodzinie,— gdyż pan Ignac miał takie same kalosze, ale używał ich tylko na wielką uroczystość.

Stały one zawsze w przedpokoju.

Gdy po 6 dniach pracy pan Pomeranz przyjechał do domu, zapytał zaraz na wstępie:

— Myślę, moja duszko, że przez ten tydzień nie widziałaś ani razu Izydora.

— Po co ja go miałam widzieć — on jest nie w moim guście — on nawet jest głupiec — ty Ignasiu bądź spokojny.

Więc pan Ignac zasnął spokojnie, a gdy się zbudził, zaproponował żonie przechadzkę po mieście, a potem podwieczorek w cukierni.

To była uroczystość na którą trzeba było włożyć kalosze, zwłaszcza w grudniu i w Tarnowie.

Pan Pomeranz wepchnął już jedną nogę do kauczuku, gdy nagle spojrzał i krzyknął:

— Ty szelma! Izydor tu nie był? Ty kłamiesz! To jego kalosz, jego monogram, ty jesteś niewierna, ja się rozwiodę, ja jestem nieszczęśliwy, ty zdradzasz męża, on jest łajdak!

I w potoku tych słów kalosz spadł na twarz pani Dory, w odpowiedzi zaś na ten argument laska pana Ignaca znalazła się na jego głowie... podbiła mu oko — zrobiła szramę na policzku. — Rozwód gotowy!

Po rozwodzie zaś pani Dora toczy następującą rozmowę ze swym ukochanym:

— Ożeń się ze mną!

— Po co ja mam się żenić, kiedy ja się już ożeniłem w Krakowie...

— Ty się ożeniłeś? O, ja nieszczęśliwa! Zemsta moja będzie straszna! I tego samego jeszcze dnia pani Dora oblała zdradliwego kochanak witrjolem i tak dotkliwie poparzyła, iż grozi mu śmierć, a co najmniej kalectwo.

Oto jest zemsta kobiety!

KAPRYSY PRZYRODY

Mrozy w Stanach Zjednoczonych — powszechna odwilż w Europe

CHAMONIX (Francja), 22 stycznia. — Skutkiem nagłej zmiany w atmosferze, w całej Europie nastąpiła odwilż. W zachodniej Francji, Włoszech i Japonji nastąpiły olbrzymie ulewy, zagrażając niebezpieczeństwem powodzi.

W przeciwieństwie do ogólnej odwilży w Europie, w północnej Ameryce zapanowały niespodziewanie wielkie mrozy, w połączeniu z wielkiemi burzami, powodując wielkie cierpienia dla ludności zaskoczonej nagłą zmianą ciepłej pogody na mroźną burzę.

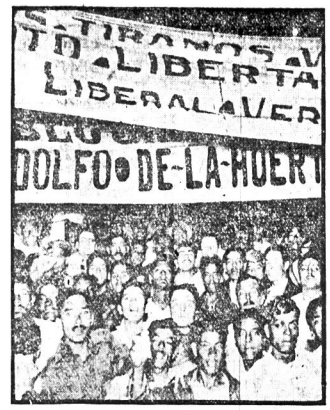

Niclada manifestację zgotowali meksykańscy rewolucjoniści w Vera Cruz swemu wodzowi de la Huerta

KORESPONDENCJE

Fundusz Budowy Instytutu Naukowego im. T. Kościuszki

Lista fundatorów Nr. 54

Ofiary złożone przez Tow. Św. Stanisława B. i M. przy kościele św. Stanisława w New Yorku

Z przeniesienia	$1516.63
Anna Wilczyńska	1.00
Marja Przeczewska	1.00
Zofja Przygoda	1.00
Frank Bielecki	1.00
Anna Ciołowska	1.00
Feliks Swincicki	1.00
Marcin Jankowski	1.00
Józef Matwycik	1.00
Józef Ocicki	1.00
Ludwik Kuczyński	1.00
Selvest Jasionowski	1.00
Franciszek Winckowski	1.00
Jan Makowski	1.00
Jan Zwierko	1.00
Dominik Dzimitkiewicz..	1.00
Jan Hyjek	1.00
Tow. Św. Stanisława Biskupa i męczennika w N. Y. przy ulicy 7-ej	25.00

Lista fundatorów No. 60

Ofiary zebrane przez powyższe Towarzystwo:

Walenty Ciak	1.00
Jan Obara	1.00
Walenty Mrówka	1.00
Eustach. Budzeński	1.00
Stanisław Zawrotny	1.00
Ignacy W. Raith	1.00
Franciszek Kopacz	1.00
Franciszek Stubecki	1.00
Władysław Wajda	1.30
Andrzej Moris	1.00
Władysław Sarnowski ..	1.00
Franciszek Winiarz	1.00
Mieczysław Budzeński ..	1.00
Marja Hany	1.00
Adam Lubniewski	1.00
Jan Pawlik	1.00
Adolf Matusiewicz	1.00
Aleksander Cieperuk	1.00
Antonina Winczeska	1.00
Razem	$1576.63

SKŁADKI

Na odbudowę Sokolni w Busku (Małopolska) zniszczoną podczas inwazji ukraińskiej, zebrane przez ob. Fr. Stelmachniewicza i M. Jaźwińskiego:

Karol Liphart	$10.00
Fr. Stelmachniewicz	5.00
Genowefa Rogulska	5.00
Wł. i Weronika Tomkiewicz	5.00
M. Jaźwiński	3.00
Karol Miszkiewicz	2.00
Antoni Kollman	2.00
Wł. Franciszkiewicz	2.00
Władysław Kasprzak	1.00
Franciszek Kuciewicz	1.00
K. Ciepliński	1.00
Genowefa Heller	1.00
Teofila Gudr	1.00
Adam Matkiewicz	1.00
Gustaw Erdman	1.00
Franciszka Somakoff	1.00
Fran. Szczepański	.50
Razem	$42.50

NEW YORK MILLS, N. Y.

Na zasilenie Bibljoteki w Kozłowie i Hubienicach, złożyli następujące obywatele:

Mikołaj Gil	$1.00
Jan Mądry	1.00
Kazimierz Samel	2.00
Andrzej Lupa	.50
Jacenty Gądek	1.00
Władysław Sombor	.50
Stanisław Homelik	.50
Piotr Gurecki	2.00
Razem	$8.50

Wszystkim, w imieniu obywateli wyżej wspomnianych wiosek, składam serdeczne podziękowanie.

M. Gill.

LOWELL, MASS.

Baczność Rodacy w Lowell i okolicy!

P. inż. J. Iwanowski, przemawiać będzie w Lowell, dnia 28go stycznia, r. b. w sali Domu Polskiego, 10 Coburn ulica, o godz. 7ej wiecz.

THOMPSONVILLE, CONN.

Podaję do wiadomości Szan. akcjonarjuszy, iż posiedzenie roczne akcjonarjuszy Domu Narodowego Polskiego „Wawel" w Thompsonville, Conn., odbędzie się w niedzielę dnia 27-go stycznia, o godzinie 1-ej po południu, na sali „Wawel". Obecność wszystkich akcjonarjuszy wymagana, punktualnie już o godz. 1 z powodu wielu ważnych spraw do załatwienia.

Z poważaniem
Tomasz Augustyniak, s-kr.

JAKIEJ WIELKOŚCI DOCHODZĄ FALE MORSKIE

Często na morzu i koło wyrzeży morskich trafiają się fale nadzwyczajnej wielkości, które mylnie uważane bywają za fale przypływowe. Fale te jednak nie mają nic wspólnego z odpływem i przypływem morza, a są powodowane albo przez trzęsienia ziemi na dnie morskiem, albo też przez połączenie się kilku zwyczajnych fal morskich w jedną. W czasie burzliwych dni na morzu taka skombinowana fala, ta może dojść do olbrzymiej wielkości i rozmiaru.

Spotkał się niedawno z taką falą brytyjski parowiec „Maine" w bliskości południowego cypu Grand Banks w New Foundland. Wicher dął potężny i pędził przed sobą bałwany wysokości dwudziestu pięciu stóp. W tem z oddali zobaczono nadchodzącą nową olbrzymią falę, wyższą ponad wszystkie inne, która pędziła prosto na okręt, wkrótce uderzyła w niego, zalała całowicie. Sądzono, że okręt zatopi, jeśli go obali. Oficerowie powiadają, że fala ta miała najmniej 60 stóp wysokości.

NA RUPTURĘ SPRÓBUJCIE DARMO!

Zastosować do jakiejkolwiek rupturry, starej albo świeżej, dużej albo małej, a będziecie na drodze, która przekonała tysiące.

Wysyłane darmo na dowód

Ktokolwiek cierpi na rupturę, mężczyzna, kobieta albo dziecko, powinien natychmiast napisać do W. S. Rice, 254 C Main St. Adams N. Y. po bezpłatną próbę tej cudownej, ożywiającej aplikacji. Wystarczy przyłożyć do rupturry, a muskuły zaczynają łączyć, zacząwszy się łączyć, tak, że zerwanie schodzi się naturalnie i nie potrzeba więcej podpory trusu, albo innych środków. Nie zapomnijcie wysłać po tę bezpłatną próbę. — Chociażbyście nawet nie cierpieli z powodu rupturry, to poco nosić pasy przez całe życie? Wszak to tylko zawada? Po co narażać się na gangrenę i inne niebezpieczeństwa z powodu tak nieznacznej i na pozór niewinnej rupturry, która odesłała tysiące na stoły operacyjne. — Zastępy mężczyzn i kobiet codziennie narażają się na takie niebezpieczeństwa, dlatego, że rupture nie dokucza im chwilowo i pozwala ruszać się. Napiszcie natychmiast po tę bezpłatną próbę, która jest to cudowna rzecz, która pomogła w wyleczeniu rupturr wielkości dwuch pięści męskich. Spełnijcie i niszcie zaraz, używając poniższego kuponu:

DARMO NA RUPTURĘ
W. S. Rice, Inc.,
254 C Main St., Adams, N. Y.
Proszę mi przysłać zupełnie darmo próbną aplikację podniecającego środka Pasów na rupturę.
Nazwisko .....
Adres .....
Stan .....

Brooklyn i okolica

Podsłuchana rozmowa

Wracałem rankiem z maskarady "Dzwonu Zygmunta". W tramwaju siedziały za mną dwie młode panienki. Wracały także z maskarady i rozmawiały po polsku. O czem? O czem mogą rozmawiać dwie młode istoty? O pięknych królewiczach, którzy zdobyli ich serduszka, o doskonałej zabawie, o rozmarzających walczykach, granych przez J. Mroza. Później zaczęły troszczkę plotkować — później omawiać i krytykować stroje i kostjumy. Dłużej i szczegółowo omawiono kostjum "Jutrzenki" (dostała pierwszą nagrodę) Chciały krytykować — nie mogły. Omówiły jedwab, gazę i artystyczne udrapowanie kostjumu, zatrzymały się na pantofelkach, zazdroszczono kształtu przecudnym nóżkom, rozwiązano zagadkę przeznaczenia jaskrawych podwiązek, umieszczonych pod pończoszkami, posunęły się wyżej i zaczęły opisywać najdrobniejsze szczegóły ubioru kobiecego..

Poczułem, że rumieniec zaczyna palić mej twarz, a jakieś dziwne dreszcze igrają po plecach. Zawstydziłem się, a jakże! A one? Nic, tylko dalej, dalej opowiadały bez ceremonji. Boże, pomyślałem, jakie te kobiety szczęśliwe, albo jedna drugiej, tak bez ceremonji wszystko pokazują, albo ich wzrok ma własności promieni Roentgena... Jak szczęśliwymi czulibyśmy się, gdybyśmy mogli oglądać piękno natury, nieozdobionej fatałaszkami, które ją szpecą.

Obróciłem się. Cztery czarne oczęta, pełne jakiegoś wewnętrznego pragnienia, wbiły się w moje oczy. Dwie urocze twarzyczki, różchylone, czerwone, jak płatki maku usteczka uśmiechnęły się do mnie.

Nie wytrzymałem. Podniosłem się, wyciągnąłem zaproszenie na przedstawienie I-go Oddz. Zw. Mł. i podałem z ukłonem.

Zmieniła się sytuacja. Teraz one się wstydziły i rumieniły, przemogła jednak ciekawość. Wzięły zaproszenie i czytały półgłosem:

W niedzielę dnia 3-go lutego, w sali Domu Narodowego, Oddz. I Zw. Mł. Polskiej urządza przedstawienie i bal. Odegraną zostanie doskonała operetka

STARY PIECHUR I SYN JEGO HUZAR

Porozumiały się wzrokiem, a śmielsza powiedziała, „Byłyśmy na operetce granej przez Iszy Od. Z. M. P. pod tytułem: 'Jagusia płacze, śmieje się Jaś". Ubawiłyśmy się doskonale, to pewnie i tym razem ubawimy się dobrze."

Zapewniłem, że może i lepiej.

Opuściłem tramwaj z żalem, że nie mogłem zawrzeć bliższej znajomości, ale pocieszam się przyrzeczeniem i idę w niedzielę dnia 3go lutego na przedstawienie aranżowane przez Zw. Mł. Polskiej.

A. S.

Oddział 26 Polskiej Robotniczej Kasy Chorych

Oddział 26 Polskiej Robotniczej Kasy Chorych zawiadamia, że z bal z przedstawieniem zmieniony jest na wieczorek, który odbędzie się 26-go stycznia, b. r. w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., na górnych salach.

Początek o godz. 7ej wieczorem.

O liczne przybycie uprasza
KOMITET.

Wieczorek familijny

W sobotę dnia 26 stycznia, odbędzie się na sali parafjalnej pn. 125 Eagle Street, Wieczorek Familijny, na który zaprasza się Polonję brooklyńską, szczególnie tych, którzy się zaliczają do wielkiej familji Greenpoint.

„Takich więcej?"

W sobotę, dnia 2go lutego, 1924 roku, urządza Towarzystwo Dramatyczne im. Henryka Sienkiewicza Przedstawienie i Bal.

Zostanie odegrana sztuka ludowa, p. t.: „TAKICH WIĘCEJ" w Sokolni 188 Grand St., w Brooklynie, N. Y. Program będzie urozmaicony.

Pierwszorzędna orkiestra przygrywać będzie do tańca.

Ceny miejsc 50c. Początek o godzi-

Do akcjonarjuszy korporacji White Eagle Retail Store, Inc.

Dyrektorjat korporacji White Eagle Retail Store Inc., zwołuje roczne posiedzenie akcjonarjuszy na środę, 30go stycznia, 1924 r. punktualnie o 8ej wieczór, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., Brooklyn.

Za Dyrektorjat
Ed. Brachocki, prezes.
Stan. Bielski, sekr.

ODEZWA EKSPOZYTURY WYZWOLENIA

Do Braci Ludowców.

Z Warszawy donoszą telegraficznie, że zamiast posła Putka przyjedzie do Ludu w Stanach Zjedn. senator Wyzwolenia Woźnicki. Senator Woźnicki wsiada na okręt „Mongolja" w Antwerpji dnia 6-go lutego. — Będzie w New Yorku około połowy lutego. Niechaj Wyzwoleńcy przygotują się do godnego przyjęcia Szan. Gościa z Ojczyzny, dzielnego i nieustrudzonego bojownika Sprawy Ludowej. Senator Woźnicki odbędzie szereg wieców po kolonjach polskich. — Jeździć będzie sam dla oszczędności. Od kolonji do kolonji muszą go spotykać Wyzwoleńcy i ułatwiać mu podróż. Senator Woźnicki ma nam ważne rzeczy do zakomunikowania. Opowie o rządach Witosa, o jego upadku, o nowych nadziejach. Poinformuje Lud Wychodczy, co trzeba czynić, aby Polska naprawdę była wolna i szczęśliwa. Tego drogiego gościa, bojownika nieustraszonego, powitać musimy godnie i zakrzątnąć się około urządzenia wieców.

Ekspozytura Wyzwolenia
849 Filmore Ave., Buffalo, N. Y.

GLEN COVE, L. I.

Bal

Klub Polsko - Amerykańskich Obywateli z Glen Cove., L. I., urządza w dniu 27 b. m. wspaniały bal w Domu Narodowym pn. 10 Hendrick Ave.

Znakomita orkiestra, liczne niespodzianki, oraz obficie zaopatrzony bufet winne się przyczynić znacznie do powodzenia.

Bal Studencki

T-wo Polskich Studentów Kolegjalnych w New Yorku urządza w Prospect Hall, pn. 262 Prospect Avenue, Brooklyn, (w dolnej sali) w sobotę, dnia 26-go stycznia bal. Początek o godzinie 8:30 w.

Ostatni bal tak mile ubawił wszystkich zebranych, że wszyscy przyjaźni studentom wpłynęli na to, aby studenci jeszcze raz powtórzyli bal.

Orkiestra "Riadio" jednego z lepszych i cenionych dyrygentów polskich przygrywać będzie do tańców melodje polskie i amerykańskie.

Komitet zabawowy spoczywa w rękach ludzi chętnych do pracy, którzy dokładają wszelkich starań, aby każdego z przybyłych gości zadowolić. Tow. powyższe ma wielkie zadanią przed sobą, z których 1-szym jest zdobycie własnego lokalu na posiedzenia i czytelnię, a następnie na salę odczytowo-rozrywkową. Polonja tutejsza nigdy nie szczędząca poparcia celom szlachetnym i tym razem pospieszy na bal powyższy i złoży dowód, że pragnie, aby placówka młodzieży polskiej stanęła jaknajprędzej na obczyźnie. Przybądźcie wszyscy, a z pewnością zadowolenie podwójne osiągniecie.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

POLSCY LEKARZE

Telefon. Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 popoł. i od 6 do 8 wiecór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon. South 995
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
8 do 9 rano, 1 do 2 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
707 Fourth Ave., BROOKLYN, N. Y.
Bilsko 32rd Street

Telephone, 0499 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206—17th St., Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 10 do 1 popołudniu
od 7 do 8 wieczór
W niedzielę tylko na zamówienia.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
568 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau St. bilsko Berry St.
Od 1 do 2 popołud. | Od 3 do 10 rano
Od 6 do 8 wieczór | Od 8 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 4735, 2408

Telefon. Greenpoint 2279
Dr. Marion R. Sludziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 2 popołudniu i 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

TRĘDOWATA

Helena Mniszek — Powieść

(165) (Ciąg dalszy).

Ona ze skarbami w sercu wchodziła w życie i niosłaby mu dary wielkie. Opromieniałaby sobą troskę życia innych, stałaby się dobrodziejstwem, błogosławionym duchem dla wielu. Czy za dobrą, zanadto nie pokalaną, za czystą była dla niego, że mu nie pozwolono dosięgnąć z nią szczęścia? Więc czemuż ją poznał? czemu go pokochała? Ona posiadała zasoby życia i kochała życie niby kwiat rozwinięty w jasności maja, który woń swą i blask oddaje światu i nie chce ginąć.

Czyż nie znalazłaby spokoju w małżeństwie z ukochanym człowiekiem? Ależ on by ją czcił, jak bóstwo!

Ogrom bólu i zagadnień mącił mózg Waldemara, rozdzierał w nim krwawiące rany, niweczył całą jego istotę duchową.

Były chwile, że błąkał się w grozie swego nieszczęścia, nie mogąc dokładnie pojąć, jak cios spadł na niego. Jego żelazny umysł, jego szalona energja i wola stworzyły teraz przepaścistą zawieję burz najróżnorodniejszych, zawieję gęstej mgły i odnaleźć się nie mogły. I on sam nie potrafił siebie odszukać w gmatwaninie uczuć —zmąconych do dna duszy. Cierpiał jak człowiek miłujący życie, który w wiosenny poranek, pełen barw i blasków, pełen śpiewów i szumów rozkosznych, nagle oślepnie i ogłuchnie. Cierpiał, czując dotykalnie swój ból, czując jak mu się sączył w krew —jak wtłamywał w mózg z siłą zawrotną. Ustami, na których głęboki żal wypisał swe zgłoski, szeptał imię zmarłej, mordując się podwójnie brzmieniem tego słowa.

— Stefcia — Stefcia — jasna moja — moja — gdzie ty?... co z tobą?

I doznał wizji: ona stanęła przy nim, słczna, wiotka i patrzy na niego ciemnym żiołetem swych oczu, jej rzęsy mrugają tak łądnie na jasnym owalu twarzy, okolonym jedwabną masą włosów. Zapatrzony w wizję, widział Stefcię jak żywą pod rozkwitłą czeremchą, wołał na nią rozszalałem wyciem serca.

A ona uśmiecha się do niego i mówi z dziecinnym grymasem kalinowych ust:

— Tak mnie pan zasypuje kwiatami...

Waldemar zatrząsł się, podniósł głowę. Wizja uleciała. Zobaczył tylko mnóstwo białych kwiatów — sploty, wieńce, wiązanki, morze białe, wonne, ozłocone słońcem.

— Zasypałem cię kwiatami! zasypałem! — jęknął z przejmującą tragedją w głosie.

Załamał w namiętnym bólu ręce nad głową.

W oczach po raz pierwszy od czasu swego nieszczęścia poczuł wilgoć, zakłuło go w źrenicach, łkanie zaczęło mu rozrywać piersi.

Upadł na kwiaty, schował twarz w dłoniach i płacz wielki, pierwszy, silny jak lawina, wstrząsnął jego męską postacią. Szarpał nim dziki skowyt niedoli.

Jeśli go teraz słyszała jasna duszyczka Stefci, musiała i sama zapłakać i spłynąć mu na głowę nieziemskiem tchnieniem ukojenia.

W bramę cmentarza wszedł przelękły pan Maciej, prowadzony przez Rudeckiego i Brochwicza, z panną Ritą i Trestką. Byli już niedaleko grobu Stefci, już dojrzeli Waldemara, gdy nagle cicho podsunął się do nich Narnicki. Będą dał im znak, aby nie szli dalej, i szepnął:

— Zostawcie go samego, zostawcie!

On — zapłakał.

Pan Maciej złożył ręce jak do modlitwy.

Wszyscy bez szelestu cofnęli się w uliczkę ocienioną bujnemi kędziorami brzóz.

XXXII.

W Głębowiczach, w dzień pogrzebu Stefci, miejscowy proboszcz odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne i zaprosił całe obywatelstwo okoliczne. Zjazd był wielki. Wszyscy czuli się wstrząśnięci strasznym wypadkiem. Administracja z Głębowicz, ze Słodkowic i folwarków ściśle wypełniła kościół. Urzędnicy fabryczni na czele tłumów robotniczych, służba folwarczna z ekonomami, sztab ogrodników, mnóstwo mniejszej służby, wszyscy dożywotnicy majątkowi obległi kościół, ciemnym, ruchomym wałem. Zastępy straży leśnej z nadleśnymi stawiły się w komplecie. Czterech młodszych służyło do mszy. Silne wrażenie na obecnych zrobiło wejście do kościoła całej służby zamkowej z marszałkiem dworu, stajennych ze stangretami i koniuszym. Wszyscy w żałobie. Cicho, poważnie z lekkim chrzęstem broni weszły szeregi strzelców zwierzynieckich, niby gwardja zamkowa, przyboczna świta ordynata. Poubierani w żałobne uniformy, czarne ze srebrem, z krepą na rękawach, mieli w swych twarzach smutek i żal. Prowadził ich łowczy Urbański. Brakowało tylko olbrzymiego Jura, ale ten pozostał w Ruczajewie. Cały oddział idąc wolno, otoczył kołem ustawiony w środku nawy, jarzący mnóstwem świateł i zarzucony kwiatami, katafalk. Łzy błysnęły w ich oczach. Strzelcy zwierzynieccy pierwsi mieli witać ordynata z żoną na dworcu kolejowym i stamtąd eskortować ich galowy powóz aż do zamku. Więc żal niesłychany ogarnął tych ludzi, żal za zmarłą Stefcią, żal z powodu nieszczęścia, jakie spotkało ukochanego ich pana.

A książę Franciszek Podhorecki, patrząc ze stalli ordynackiej na ponure twarze strzelców, całej służby, starych kamerdynerów i wyższej administracji, myślał z goryczą w duszy:

(Ciąg dalszy nastąpi).

PARLAMENT GRECKI ZADECYDUJE O LOSIE MONARCHJI GRECKIEJ

Venizelos przeciwny zniesieniu monarchicznej formy rządów — Domaga się w tej sprawie powszechnego głosowania

ATENY, 23 stycznia. — Przywódcy greckiej partji republikańskiej zażądali głosowania podczas jutrzejszej sesji parlamentu nad swoim wnioskiem do prawa o zniesieniu monarchji w Grecji, a zaprowadzeniu na jej miejsce republikańskiej formy rządów.

Premjer Venizelos usiłował przeszkodzić postawieniu tego wniosku, tłumacząc konieczność oddania go pod powszechne głosowanie ludności kraju, która jedynie miałaby prawo zadecydować o zmianie politycznego ustroju w Grecji. W razie poddania wniosku pod obrady podczas jutrzejszego głosowania, premjer Venizelos będzie usiłował przeciągnąć debaty nad wnioskiem jaknajdłużej i skorzystawszy ze zwłoki oddać go pod powszechne głosowanie ludności.

RODZINY CUDZOZIEMCÓW MOGĄ PRZYJEŻDŻAĆ BEZ WZGLĘDU NA KWOTĘ

Tylko żony, mężowie, dzieci i dziadkowie

HARTFORD, 23 stycznia. — Pewna ilość imigrantów włoskich zamieszkałych w Hartford, Conn. skorzystała z ostatniego orzeczenia sądów stanu New York i wyjechała do Włoch, by przywieść ze sobą żony, dzieci i rodziców, będących na ich utrzymaniu.

Prawo imigracyjne dotychczas zabraniało cudzoziemcom nieobywatelom amerykańskim sprowadzania rodzin swych poza liczbą zawartą w kwocie wyznaczonej na dany kraj. Obecnie sądy stanu New York zadecydowały, że imigranci zamieszkali w Stanach Zjednoczonych są upoważnieni do sprowadzenia swoich rodzin poza wyznaczoną kwotą. Dopóki orzeczenie wydane przez sądy stanu New York nie zostanie skasowane przez najwyższy sąd Stanów Zjednoczonych obcokrajowcy zamieszkali w Stanach Zjednoczonych będą mogli sprowadzać swoje żony, dzieci nieletnie i staruszków rodziców, będących na ich utrzymaniu. Jeżeli najwyższy sąd zatwierdzi orzeczenie sądów niższych, kongres Stanów Zjednoczonych będzie musiał uznać rodzinę jako jednostkę i pozwalać na przyjazd do Stanów Zjednoczonych żonie i dzieciom nieletnim, oraz rodzicom powyżej lat 60.

Obcokrajowcy zamieszkali w Hartford odbyli wspólną konferencję pod egidą Klubu Kobiet, które pamiętne wielu wypadków rozburzania rodzin postanowiły przeprowadzić spis obcokrajowców Włochów, Polaków, Litwinów i Greków, pragnących sprowadzić swe rodziny z kraju i przedstawić ich nazwiska i żądania odnośnym władzom emigracyjnym na długo przed sprowadzeniem członków rodziny odnośnych imigrantów.

ROZMAITOŚCI

ŻYCIE POLSKIE W INDJACH

Kolonia polska w Indjach holenderskich, rozrzucona po wyspach Jawie, Borneo, Celebes, Sumatrze składa się przeważnie z osób, pracujących w przemyśle naftowym, wiertaczów z Galicji i znamiennem jest, że pierwsze raporty eksploatacji w Indjach hol. były redagowane w języku polskim. Pośród techników w przemyśle naftowym znajduje się w Indjach holederskich cały szereg ludzi, którzy już od 20 lat zamieszkając tamże, doszli do pewnego majątku i posiadają własne nieruchomości.

Poza wiertaczami, kolonja pol ska składa się z całego szeregu techników, inżynierów, pomiędzy którymi znajdują się także technicy pracujący w przemyśle cukrowniczym, oraz w państwowej służbie kolejowej. Jeden z nich dr. Zwierzycki, jest kierownikiem państwowego instytutu geologicznego oraz organizatorem ekspedycji, badających tereny wysp archipelagu indyjskiego. — Kolonia polska jest tam na ogół zamożna.

Produkcję w Indjach znacznie ograniczono i zaczęto wydalać robotników. Kilku zdolniejszych wiertaczy polaków przeniesiono do Argentyny, dając im zajęcie w tamtejszych terenach naftowych. Również na starym lądzie w Indjach zamieszkuje pewna liczba polaków. W Indjach francuskich znajduje się wielu byłych żołnierzy z legjonu cudzoziemskiego, którzy po wysłużeniu obowiązkowych lat, otrzymali po sądy w administracji francuskiej w Tonkinie, Kambrozy, Anamie, Kochin. W Indjach angielskich zebrało się podczas wojny wielu polaków austrjackich i niemieckich, których anglicy zabrali do niewoli najczęściej z zatrzymanych statków i pomieścili w 2-ch obozach koncentracyjnych.

Pewna liczba Polaków dostała się do tych obozów w Persji dokąd schronili się z Turkiestanu i zakaspijskiej prowincji w ucieczce przed bolszewikami. Aresztowano ich jako „podejrzanych o bolszewizm" i odesłano do obozów koncentracyjnych w Indjach przedgangesowych. Wśród misjonarzy w Indjach trafiają się także często Polacy.

Podczas wojny światowej kilkudziesięciu jeńców austrjackich Polaków z b. Galicji, internowanych przez Rosjan w obozach koncentracyjnych w Turkiestanie, uciekło do Afganistanu. Najwięcej między nimi było z 6, 13, i 30 pułku piechoty austrjackiej Rząd indyjsko brytj., jak również i Rosjanie, domagali się ich wydania, ale afganowie odmówili, gdyż prawo azylu jest u dzikich górali bardzo wysoko cenione. Co się stało z nimi nie wiadomo. Prawdopodobnie spotkało ich to samo, co i szczęki brtyg. legionowej Jabłonowskiego na wyspie San Domingo, za czasów wojen napoleońskich. — Pozostali wśród krajowców i powoli się zasymilują.

ZAWIADOMIENIA

PHILADELPHIA, PA.

Ważne zawiadomienie

Na posiedzeniu międzydzielnicowem delegatów z komitetu Kościuszkowskiego i komitetu przyjęcia gen. Hallera, które się odbyło dnia 20 b. m. na sali kasy pośmiertnej św. Jana Kantego.— Komitet Kościuszkowski został uzupełniony, a mianowicie: wybrano nowego sekretarza i dwunastu członków do pomocy Komitetowi, celem przeprowadzenia kampanji i zebrania ofiar na budowę Instytutu Naukowego Im. Tadeusza Kościuszki w Polsce.

Następnę posiedzenie komitetu Kościuszkowskiego (egzekutywy) odbędzie się w piątek dnia 25 b. m. w klubie polsko-republikańskim, 2628 Richmond St., o godz. 7-ej wiecz., punktualnie, celem opracowania planu działalności, zebrania funduszów na budowę Instytutu.

B. J. Łukomski, sekr.

INDIAN ORCHARD, MASS.

Do wszystkich przedstawicieli Filji i członków Stow. Mech. Pol. w Ameryce, w Nowej Anglji

Niniejszem zwołujemy konferencję okręgową członków Stow. Mechaników z całej Nowej Anglji, na niedzielę 27-go stycznia, 1924 godzinę 1-szą popołudniu, w sali Pułaskiego w Indian Orchard Mass.

Na konferencji tej będzie obecny P.Inż. Iwanowski, kierownik Przedsiębiorstw Stowarzyszenia Mechaników w Polsce, który przedstawi członkom w szczegółach jak stoją nasze sprawy w Polsce.

Wieczorem odbędzie się ogólny wiec, na którym p. Iwanowski wygłosi odczyt o stosunkach finansowych i gospodarczych w Polsce.

J. Fierlit,
15 Rogers St.,
Indian Orchard, Mass.

Aeroplany poczetne, odbywające podróż przez góry „Sierras" są zaopatrzone w koła ratunkowe i ski

DO "WYZWOLEŃCÓW" I SYMPATYKÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SENATOR WOZNICKI
P. S. L. "Wyzwolenie"

W połowie lutego przybywa do Stanów Zjedn. senator Woźnicki, by poinformować nas o obecnym położeniu naszej Ojczyzny, a w szczególności przedstawić nam nie bezpieczeństwa, jakie zagrażały Polsce Demokratycznej za rządów chłopa Witosa. Informacje senatora Woźnickiego będą dla nas niezwykle ważne, ponieważ pouczą nas o nadzwyczajnych wysiłkach posłów stronnictw ludowych, podjętych dla uratowania Polski Ludowej, zaprzedanej w jarzmo księży i szlachty.

Z upoważnienia głównego Zarządu Ekspozytury „Wyzwolenia" w Ameryce z siedzibą w Buffalo, N. Y., Okręg 5. P. S. L. „Wyzwolenie" w New Yorku, urządza dla senatora Woźnickiego objazd w swoim okręgu, który obejmuje stan Conn. Południową część stanu New York, stan New Jersey, Wschodnia Penna (zagłębie węgla we Delaware i Maryland.

Wyzwoleńcy i Sympatycy z tych okolic proszę się zgłaszać natychmiast w sprawie wieców senatora Woźnickiego pod adresem: Stanisław Dzierżek, 24 Union Square, c-o „Nowy Świat", New York, N. Y.

Czas krótki. Wszyscy, którzy pragną by w ich miejscowości senator Woźnicki przemawiał, niech się zgłaszają natychmiast, po potrzebne informacje.

St. Dzierżek, sekretarz V. Okr. Wozwolenie, New York.

POSZUKIWANIA KONSULATU GENERALNEGO

Konsulat Generalny uprasza osoby niżej wyszczególnione, lub osoby mogące udzielić informacji o nich, o łaskawe zgłoszenie się, pisemnie lub osobiście do Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, 953 Third Avenue, New York, N. Y. celem otrzymania wiadomości w sprawach rodzinnych lub majątkowych.

Jakób Wajda, urodzony w Korczynie, pow. Krosno, górnik, mieszkał w Elec. Pa.

Wojciech Tomczyk, urodzony w Majdanie Kolbuszowskim.

Piotr Rymarczuk, zamieszkuje w New Yorku.

Stanisław Wesele i żona Józefa z domu Piasecka, poszukuje Teofil Gabski.

Ksiądz Rafał Szefer, od 1922 roku w New Yorku.

Jan Marszałek, od 1912 r. w New Yorku.

Franciszek Gnas, mieszkał w Forest City, Pa.

Ks. Włodzimierz Kopytczak, alias Walter Kitzak, mieszkał w Newarku, N. J.

Antoni Kamiński, pochodzący z Brodnicy, syn Antoniego ostatnio w stanie New Jersey.

Zofja Bladek, zamężna Chyla i Anna Delekta, ostatnio w Passaic, N. J.

Stanisław M. Bogusz i Marjanna Janchul, poszukiwani w sprawach majątkowych.

Marceli Fallencik i Leofil Fallencik —ostatnio mieszka w New Yorku.

Grzegorz Nowak, urodzony w Dolhobrodach, w 1916 r. wstąpił do Armji Amerykańskiej w 1918 r. mieszkał w Jersey City.

Jan Schab, pochodzący z Tarnowskiego, pow. w 1914 r., mieszkał w New Yorku.

Józef Zalewski, ostatnio w Jersey City.

Anastazy Kunkiel, pochodzący z Brodnicy, ostatnio mieszkał w Milwaukee, Wis.

Józef Kaneiak i córka Bronisława, ostatnio w Pittsburgh, Pa.

Jan Zientek i brat jego Bernard Zientek, ostatnio w Trenton, N. J.

Elżbieta Adela Dziedziczowa, pochodząca z Nowego Sącza w Ameryce od 1907 roku. Poszukuje Marja Szelestowna.

Józef Reczek, pochodzący z tarnowskiego, powiatu w 1920 r. przebywał w New Yorku.

Franciszek Urbański, w 1920 r. w New Yorku następnie w Schenectady, N. Y.

Dominik Pałaszewski, syn Antoniego lat 41, pochodzi z Maciejowa pow. Kowel.

Marjanna Łabecka, pochodząca ze wsi Padew, pow. Mielec. Poszukiwana przez brata Jakóba Łabeckiego.

Wilhelm Boschel, poszukiwany w sprawie majątkowej.

Franciszek Knapczyk, urodzony w Ostrowku, pow. Limanowa.

Zygmunt Byczyński, urodzony w Bolestraszycach pow. Przemyśl.

Stanisław Czarnik, Ignacy i Józef Witek, Stanisław Burek, Adam i Ignacy Kajpust, wszyscy pochodzą z Żukowic, pow. Tarnów, poszukuje Stan. Kuta.

Franciszek Andrzejewski, pochodzący z Mierunina, Poznańskie, poszukiwany przez A. Błecka.

Józef i Julja Koziara, pochodzący z Bereścia, około 1920 roku mieli być w Washingtonie.

Baryli Piiko, lat 42, urodzony w Tutanowicach pow. Drohobycz.

Walenty Maciejewski, poszukiwany przez matkę Marjannę Maciejewską.

Antoni Hełstowski, malarz od 1913 roku w New Yorku.

Bartłomiej Dłujewski i Marcin Krys, mają zamieszkiwać w okolicy New Yorku, poszukuje Jan Stefaniak.

Franciszek Tilk, ostatnio w Kansas City, Kans.

Antoni Solek, w 1914 r. mieszkał w New Yorku.

Katarzyna Dzumaga, pochodzi z Małopolski Wschodniej, poszukuje Barbara Sarska.

Franciszek Krauz i Zofja Skawińska, ostatnio w Elizabeth, N. J.

Felicja Rutkowska i Kazimierz Zienkiewicz, zamieszkały ostatnio w New Yorku.

Benet Bagisz, ostatnio w Brighton Beach, N. Y.

Tadeusz Drozdowski, od 1916 r. w New Yorku i Philadelphia, Pa.

Ludwik Miecznikowski lub jego dzieci córka Cecylja Strong, zamieszkała w Philadelphia, Pa. poszukiwani przez Wandę Miecznikowską w sprawach spadkowych.

Grzegorz Bukała i Jan Konik, poszukiwany przez Jana Konika, ostatnio w Keesport, Pa.

Brunon Herbert, ostatnio w Philadelphia, Pa.

Gustaw Seipold, w 1920 r. w Philadelphia, Pa.

Hipolit Laguna, poszukiwany przez Helenę Laguniankę z Poznania.

Jan i Józef Rożewski, poszukiwany przez Piotra Rożewskiego z Gniezna.

Józef Górski, zamieszkały w Meriden, Conn.

Henryk Koch vel Kochański, miał posiadać sklep pod firmą „Human Hair Goods" w Brooklyn, N. Y.

Włodzimierz Olsiewicz, ostatnio w East Welpole, Mass., poszukiwany w sprawie spadku.

Ludwik Dąbrowski, ostatnio w Hudson Heights, N. Y.

Mateusz Majewski, pochodzi ze wsi Kapałów.

Józef Sulecki, poszukiwany przez Leonarda Pawlikowskiego.

Ludwik Miranowicz, ostatnio w Newark, N. J.

Daniel Bałaban, ostatnio w New Yorku.

Antoni Batrymowicz, syn Jana, ostatnio w Rochester, N. Y.

Tadeusz Kamiński, przebywa w Pittsburgh i Milwaukee, Wis.

Uczeni waszyngtońscy zainteresowali się bardzo sensacyjnem zawiadomieniem członka amerykańskiej eksjedycji naukowej w Chinach Południowych Souwerby. Ekspedycja ta odna łazła w Chinach Południowych nieznane dotychczas plemię ludzi, którzy zewnętrznie przypominają psy. Twarzy, głowy i ciała tych ludzi są gęsto zarośnięte włosami, zaś najdłuższe włosy mają na twarzach. Tenże uczony znalazł w tej samej miejscowości skrzydlate ssące których wygląd sprawia okropne wrażenie.

Zawsze Bierzcie

HILL'S CASCARA QUININE BROMIDE

Ulży
Zaziębienie za 24 godzin
Grypę za 3 dni

U wszystkich aptekarzy
30 centów.

Żądajcie czerwonego pudełeczka z podpisem pana Hilla

P—41

MARSZRUTA
Jerzego Iwanowskiego
byłego ministra przemysłu i handlu

PHILADELPHIA, PA., Czwartek, 24-go Stycznia.

NEWARK, N. J., Piątek, 25-go Stycznia.

INDIAN ORCHARD, MASS., — 27go stycznia.

LOWELL, MASS., 28 stycznia.

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupujących na większej liczbi pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły frzyjerskie, będziemy sprzedawali po najniższje niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.

F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

KTO CHCE JECHAĆ DO KRAJU
na robocznym okręcie przy lekkiej pracy, niech się zgłosi do
Greenwich Labor Agency
129 Greenwich Street, New York

Automobile na Licytacji
Wszystkie Wyroby i Modele Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwartku i soboty. BROWNS, 2 Bird Ave., róg 11th Street. Automobile zawsze na wystawie.

Polak, starszy nauczyciel, udzieli w domu lekcyj młodszym lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisemnej. Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
F. E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

PROSIMY niżej podanych o przysłanie swego adresu do administracji Nowego Świata celem otrzymania Certyfikatu Fundusz im. Tadeusza Kościuszki. Pan Bergen, J. Gaworek i J. W. Klement.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJNIŻSZE raty za przeprowadzanie do Philadelphia $50, do Bostonu $100. Przeprowadzamy wszędzie. Zwrotne ładunki przyjmujemy natychmiast. Telefonować po przedstawiciela i zaoszczędzić czasu. Tel. Evergreen 2663. East Motor Transportation Co., 2538 Myrtle Ave., Brooklyn (31 lutego)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
Stała Praca
Przyjemne Otoczenie
Dobra Zapłata
MATAWAN TILE CO.
Matawan, N. J. (26f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
muszą być doświadczone przy 180 Degree Couplers używane jako części Radio
KOEHLER'S MACHINE & TOOL CO.
152 Sussex Ave., Newark, N. J. (26f)

POTRZEBA DZIEWCZĄT do napełniania butelek oliwkami
Zgłoszenia,
8 WORTH STREET
New York City (26f)

DZIEWCZĄT trzeba do lekkiej fabrycznej pracy. Metrik Package Corporation Grand & Garrison St., Maspeth, L. I. (poprzednio Sprague Electric Works)). (24f)

DZIEWCZĄT potrzeba doświadczonych w przaśbieraniu sheep casings, dobra zapłata, stała praca. Zgłoszenia, Empire Casing Co. 82 Pearl Street. (24f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
doświadczonego
do szycia kieszeni
przy ubraniach dla chłopców
CARPENTERIE BROS.
217 Corona Avenue
Corona Long Island (26m)

SHAPEMAKER
doświadczonego
przy ubraniach dla chłopców
CARPENTERIE BROS.
217 Corona Avenue
Corona, Long Island (26m)

POTRZEBNY mężczyzna do noszenia pakunków, lat na około, język angielski niekoniecznym. Star Blank Co., 60 Fulton St., New York (26m)

POTRZEBA chłopca powyżej 20 lat do sprzedawania piekarskich wyrobów w sklepie, doświadczenie i mowa angielska wymagane. M. Naparo Bakery, 266 River Road, Edgewater, N. J. (25m)

POTRZEBA stróża. Zgłoszenia, West Sixth Street, pomiędzy Avenue R i Avenue S. Wtiąć bus Beach Line do Kings Highway Stacji w Brooklynie. Telefon, Bensonhurst 6533 lub Coney Island 2415. (26m)

MASARZ lub dobry salesman umiejący jeździć automobilem poszukiwany jest jako spólnik do hurtownych wyrobów masarskich. Zgłaszać się, 85 Passaic St., Passaic, N. J. (27m)

POTRZEBA mężczyzny doświadczonego przy drutach. Starlight Work, 130 E. 129th St. (25m)

PIEKARZY, piekarzy krekesów, doświadczonych przy reversible brake, również peelers. Meyer London, 494 Grand St., Tel.: Drydock 8850 (24, 25 i 27m)

PEELERS potrzebni w piekarni krekesów. Meyer London, 494 Grand Street, Tel.: Drydock 8850 (24, 25 i 27m)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
poleca następujące tanie domy:

W NEW YORKU:

8 fam. murowany w dobrym stanie, 5 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,585, cena $20,000, gotówki $5,000.
8 fam. i dwa sztory na Madison Ave., rent $3,120, cena $21,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany, 5 pokoi dla rodziny, w dogodnem położeniu, rent $3,038, cena $20,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany, ulepszenia, apartamenty po 7 pokoi, rent $4,200, cena $25,000, gotówki wedle umowy.
14 fam. i dwa sztory w rachitwej sekcji, rent $4,932, cena $30,000, gotówki $7,000.

W BROOKLYNIE:

3 fam. drewniany, 15 pokoi, rent $820, cena $7,200, gotówki $1,800.
3 fam. oraz sztor z pokojami mieszkalnemi, w dobrym stanie, rent $1,320, cena $9,000. mała wpłata.
8 fam. drewniany, elektryka, rent prawie $200, cena $14,000, gotówki $500.
6 fam. murowany, 4 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,136, cena $14,250, gotówki $4,000.

W JAMAICA, CORONA, ASTORIA

i innych miejscowościach poza miastem posiadamy także wielki wybór domów.

POLSKO - AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.

W NEW YORKU: 426 East 16th Street przy First Avenue
W BROOKLYNIE: 11 Diamond Street Przy driggs Avenue
W NEW YORKU: 204 East 57th Street Naprzeciwko Konsulatu.

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

BUCZERNIA i groserna na sprzedaż z powodu innej interesu. Zgłoszenia, 471 Henderson St., Jersey City, N. J. (24s)

BUCZERNIA, kuchnia do wyrobów do sprzedania, z powodu wyjazdu do innego miasta. 101 Greenpoint Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (25m)

BUCZERNIA do sprzedania z powodu choroby żony, bardzo tanio, niema kwiatek, rent tani. 198 — 9th Street Jersey City, N. J. (25m)

BAWIERNIA na sprzedaż tanio, w polskiej i ruskiej dzielnicy, lease, tani rent. Zgłoszenia, Slabowski, 167 Third St., Passaic, N. J. (31s)

CANDY Store na sprzedaż w dobrym położeniu, interes wyrobiony, fontanna na sodę i cartonaż. Zgłoszenia, 244 Avenue A, do offisu. (24s)

CANDY, Sigar i Stationery Store do sprzedania, cztery pokoje. 3 Broad St., Maspeth, L. I. (29s)

CANDY i Cigar Store do sprzedania, dwa pokoje, przy publicznej szkole. 122 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn. (31s)

CAFE i Lunch Room, interes dobrze idący do sprzedania, cena przystępna, właściciel odjeżdża do Europy. Zgłoszenia, 739 Sixth Ave., Brooklyn, N. Y. (30s)

CAŁY dom zawierający balwiernię i Pool Parlor, dwa stoły bilardowe, również counter z lekkiemi przekąskami, interes dobry, niedrogi pokój do wynajęcia u góry i pokoje na dole, lease, sprzedam z powodu niepozwolenia familijnego lub zmienię na farmę w którymkolwiek stanie. Zgłoszenia, Newark House, 349 Trembolett St., Elizabethport, N. J. (25s)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż, interes dobrze wyrobiony, istnieje niedawno, dobra miejscowość. 47 Nurge St., cor. Martin Ave., Maspeth, L. I. (26s)

GROSERNIA i Delikatesen, narożny interes, dobra miejscowość. 47 Nurge St., cor. Martin Ave., Maspeth, L. I. (26s)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony, cena przystępna. 446 West 42nd St. New York. (24s)

GROSERNIA i delikatesen tanio do sprzedania. Okoliczność: 89 Clinton Ave., Maspeth, L. I. (26s)

GROSERNIA i Delikatesen w polskiej dzielnicy interes wyrobiony od sześciu lat, dobrze opłacający się, sprzedaje z powodu innego interesu, cena przystępna dla przyjaznego kupca. Zgłoszenia, 116 So. Orange Ave., Newark, N. J. (25s)

GROSERNIA i buczernia musi być sprzedana, interes dobrze wyrobiony, z powodu wyjazdu. 281 West Kinney St., Newark, N. J. (25s)

GROSERNIA Candy i Cigar Store do sprzedania z powodu nieporozumienia familijnego. 183 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn. (31s)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania, interes świetnie wyrobiony, dochód tygodniowy $800. Zgłoszenia, Nowy Świat, Brooklyn. (31s)

GROSERNIA i Delikatesen, dawno założona do sprzedania za umiarkowaną cenę. 124 Bedford Ave., Brooklyn. (31s)

HARMONJA chromatyczna, wyrobu Stamirowskiego, w dobrym stanie. Zgłoszenia, 548 West 49th St., Azes. (25s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania, można zmaleszać. 606 East 16th St., Room 7 (24s)

MEBLE do sprzedania z czterech pokoi w dobrym stanie i tanio. Zgłaszać się w sobotę po obiedzie i całą niedzielę. Adres, Józef Staśkiewicz, 284 Passaic St., Passaic, N. J., drugie piętro frontowe (26s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania, można zamieszkać, rent tani, dom wzdowy, pierwsze piętro. 171 Greenpoint Ave., Brooklyn, N. Y. (24s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania. Zgłoszenia od piątej wieczorem, 217 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn, drugie piętro. (22s)

Polskie Rekordy
Columbia, tylko 35c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th Street, blisko Third Avenue.

RESTAURACJA ze skromnem urządzeniem, bardzo dobrze wyrobiona, do sprzedania. Zgłoszenia po godzinie 4-ej, 355 Wythe Ave., Brooklyn.

RESTAURACJA Lunch Room do sprzedania w dobrej dzielnicy, między fabrykami, w najlepszem miejscu na Avenue. Interes bardzo dobry dla zdolnych ludzi. Lease, Vernon Ave., róg 16th St., Long Island City. (30s)

TANIO do sprzedania dwa łóżka, sofa, rocking chair i pierzyna. 99 Second Ave., drugie piętro, drzwi 3 blisko 6th Street. (24s)

SKŁAD muzyczny na sprzedaż, agenci Columbia Grafolas, duży wybór rekordów i victrolas. Prawdziwa taniość. Właściciel musi sprzedać z powodu choroby. 712 Third Ave., pomiędzy 21st i 22nd St's, Brooklyn (29s)

SPRZEDAM swoją połowę restauracji 129 Bowery St., New York City. (24s)

SKLEP bławatny na sprzedaż z pokojami, rent $40. Zgłoszenia, 716 Fifth Ave., Brooklyn. (25s)

SKLEP z obuwiem i dom do sprzedaż dzielnicy, dobry interes, wszystko towar nowoczesny, do sprzedania z powodu innego interesu za przystępne ceny. Interes z domem lub osobno Zgłoszenia, 156 Perry Ave., Maspeth L. I. (25s)

STATIONERY i Candy Store z trzemo pokojami, tani rent, $30 miesięcznie do sprzedania z powodu wyjazdu z miasta Zgłoszenia, 202 Fourth St., Jersey City N. J. (24s)

WYPRZEDAŻ skór, gum i wszelkich przyrządów do obuwia. Lenicek Bros., 298 Bedford Ave., Brooklyn. (22s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

CZTERO-familijny murowany dom na sprzedaż dwupiętrowy z salon, cena $8,500, gotówki $4,000, reszta na spłaty $120 miesięcznie, agenci wykluczeni. Zgłoszenia, 154 Morgan St., Jersey City, N. J. (24s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

LINKE & BRACHOCKI
8 familijny drewniany dom po 4 pokoje, w bardzo dobrym porządku, rent miesięczny $146, cena $12,900, wpłaty $4,000. 12 pokojowy dom i warsztat w bardzo dobrem położeniu. $6500; wpłaty $2,000;— musi być prędko sprzedany.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe
i Notarjalne
Asekuracja wszelkiego rodzaju.
1070 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y.
blisko Eagle Street.

TANIOŚĆ! Piętnaście minut od Pennsylvania Stacji. Dom stylu Colonial, piętnaście pokoi i dwa garaże, odpowiedni na trzy familje. Wszystkie ulepszenia, wodociągi, gorąca woda, ogrzewanie, lota 120 x 327, cena $15,500, piętnaście minut do Subway'u.
Mrs. Carroll
Carroll Terrace
ELMHURST, L. I.
Naprzeciw stacji kolejowej.
Telefon, Newton 0291-M.

INWESTYCJE NA PARK SLOPE
3 ul. 4 fam. apartamentowy dom, $18,000.
1 ul. 8 fam. apartamentowy dom $30,000, rentu $2,600
8 Avenue, 4 fam. apartamentowy dom, $42,000, rentu $2,350.
WALKER, Jr.
Seventh Ave., róg First St., rBooklyn
(20, 22, 24 re)

ELIZABETHPORT, — 6-familjny, apartamenta 4 pokojowe i łazienki, cena $13,500; trochę gotówką.
ROSELLE 5 familjny, 5 pokojowe apartamenta, wszystkie ulepszenia, zajazd, cena $7500; gotówki $2500.
JOSEPH NEMETH
222 Pine Street, Elizabeth, N. J. (24s)

AMERYKAŃSKIE DOMY BEZ SUTERYN
2 piętrowy, 2 fam — $12,000.
2 piętrowy, "roomy house" — $11,000.
3 fam. "gentlemen's home" — $16,000.
WALKER, Jr.
Seventh Ave., róg First St., Brooklyn
(20, 22, 24 re)

WILLIAMSBURG
2 fam. murowany dom w stylu dwupiętrowy i sklep, murowany, cena $12,000 rentu $1,500
6 fam. i dwa sklepy, murowany, czterokrotne apartamenta i łazienka, rentu $1,524, cena $17,500.
ZINIS, Właściciel
499 Grand Street, Brooklyn, N. Y.
Telefon, Stagg 3929
(24e)

MAŁA FARMA
Nowy dom, wszelkie ulepszenia, jedna kowa, 25 kur i 10 kaczek, 35 milkatesen; koło Jersey a New York, przy wielkiem fabrycznem miasteczku. Praca wiele w różnych przedsiębiorstwach. Niska cena, mała wpłata reszta po $15 miesięcznie, aż będzie wypłacona. Piszcie zaraz do,
MRS. TINPO
178 Hunterdon St., Newark, N. J.
Róg South Orange Avenue
Otwarte wieczorami.

Farmy, domy i loty do sprzedania. Dwa nowe domy, dwu familjne, w dobrym położeniu, gaz, elektryka i inne ulepszenia, 2 loty wartości $3,000, cena za wszystko 111,500, wpłata $4000. Wielki sklep, buczernia, groserynia i delikatesen; nowy sklep, obrót $750 tygodniowo; cena za wszystko $2,500. Dom 8 pokoi, ulepszenia i sklep, cena $4,000, wpłaty $2,000. Dom 7 pokoi i 6 lot, cena $3,800, wpłaty $1,600. Filadelfja, 103 ½ St. Marks Pl. (E. 8th St.), New York City.
(12 lutego e)

3 ul. 2 fam. dom — $14,000.
1 ul. 2 fam. dom — $12,500.
4 ul. blisko 8th Ave. — $14,500.
WALKER, Jr.
Seventh Ave., róg First St., Brooklyn
(20, 22, 24 re)

Poszukiwania
(Information Wanted)

ALEKSANDER Pruszko, 89 East Platbush Ave., Brooklyn, proszi Jadwigę Walec o rychłe skomunikowanie się z nim w sprawie spadku, w sprawie, co dnia może być zapóźno.
(28s)

ALEX Olender, 140 — 8th St., Passaic, brać Stanisława swych cioteczanych braci Stanisława i Józefa z Bolesława Kodys, pochodzą z Ziemi Łomzyńskiej, powiat Kolno, gubernja Grerwno, wieś Ludroy, przebywali w Pittsfield, Mass.
(26s)

PEKARZ chleba, ciast i pajów, pierwsza lub druga ręka. S Bobell, 140 N. 9th St., Brooklyn.
(24s)

POSZUKUJĘ kobiety na mieszkanie, może być z jednem lub dwoma dziećmi, która musi pracować poza domem. Zgłoszenia, 715 E. 5th St., Apartment 4.

PAN F. Jakuła, ostatnio zamieszkały w Bronx, Brooklyn, proszi o przysłanie swego adresu do Nowego Świata.
(26s)

WDOWA bezdzietna, posiada $2,000 gotówki pragnie wyjść za mąż za farmera, lub pójdzie do spółki do jakiego korzystnego interesu. Zgłoszenia listownie tylko do Perfume Store, 421 East 16th St., New York City.
(24s)

PRZYJMĘ na wychowanie i poszle do szkoły sierotę, chłopca, albo dziewczynkę około 12 letnią i domu charzcowego liczną rodzinę. Zgłoszenia do S. S. "Nowy Świat.
(26s)

Pokoje do wynajęcia
Rooms to let

MIESZKANIE do wynajęcia cztery pokoje duże, piec, woda gorąca i wanna. Zgłoszenia, 325 — 29th St., South Brooklyn, N. Y. drzwi No. 3.
(26s)

MIESZKANIE do wynajęcia dla bezdzietnej familji. 88 East 3rd St., Apt. 14, New York, godziny od szóstej do dziewiątej.
(26s)

POKÓJ do wynajęcia dla miłego mężczyzny lub dwuch panów. Wszelkie wygody i telefon. 139 Keap St., Brooklyn, N. Y. Mr. Adams.
(24s)